



POLISH
TOURIST
ORGANISATION



POLSKA
COME AND FIND
YOUR STORY



PRZEWODNIK

TURYSTYCZNY PO WOJEWÓDZTWIE OPOLSKIM





PRZEWODNIK
TURYSTYCZNY
PO WOJEWÓDZTWIE
OPOLSKIM

**Wydano na zlecenie**

Opolska Regionalna Organizacja Turystyczna
ul. Żeromskiego 3
45-053 Opole
tel. +48 77 441 25 21
info@orot.pl, www.orot.pl

Wydawca

Opolmedia Agnieszka Malik
ul. Hubala 27c/801
45-266 Opole
tel. +48 602 731 455
opolmedia@op.pl, www.panoramaopolska.pl

Redakcja

Piotr Mielec
Anna Zieleń-Kotoczek

Współpraca

Bartosz Ostrowski
Kamila Sałajczyk

Teksty

Agnieszka Malik, Ewa Malik

Zdjęcia

Agnieszka Malik, zasoby Opolskiej Regionalnej
Organizacji Turystycznej, Ewa Malik

Projekt graficzny

Piotr Figura

Druk

Zakład Poligraficzny Sindruk
ul. Obrońców Stalingradu 66
45-286 Opole
tel. +48 77 442 09 69
biuro@sindruk.pl, www.sindruk.pl



Zadanie współfinansowane ze środków Województwa Opolskiego oraz Opolskiej Regionalnej
Organizacji Turystycznej na podstawie udzielonej licencji na korzystanie
z autorskich praw majątkowych do przewodnika turystycznego województwa opolskiego

W cieniu Wieży Piastowskiej

Wieża o wysokości 42 metrów jest pozostałością po jednym z dwóch grodów wybudowanych w czasach opolskich Piastów. Zamek na wyspie Pasieka zburzyły władze rejencji Oppeln w 1928 r., tłumacząc decyzję zbyt dużymi kosztami utrzymania budowli. Udało się ocalić jedynie XIII-wieczny donżon, zaliczany do najstarszych zabytków architektury obronnej w Polsce. Z powodu nierówno osiadających fundamentów, pamiętająca czasy księcia Bolka I wieża odchyliła się od pionu o 1,5 stopnia. W 1998 r. stała się symbolem obrony regionu, gdy liczne protesty mieszkańców zapobiegły likwidacji województwa opolskiego w ramach reformy administracyjnej. Zdarzenie to upamiętnia jedyny w swoim rodzaju pomnik „Brońmy swego Opolskiego”, który ustawiono w centrum Opola. Po generalnym remoncie w 2014 roku zwiedzający mogą podziwiać nie tylko pieczołowicie odrestaurowaną, średniowieczną wieżę, ale także multimedialne ekspozycje poświęcone historii Opola, Zamku Piastowskiego oraz Wieży Piastowskiej.

Druga opolska twierdza powstała w XIV wieku. Dominowała na najwyższym wzniesieniu w mieście, dlatego też nazywano ją „Zamkiem Górnym”. Do dziś zachowała się jedna z kwadratowych wież, widoczna w całej okazałości ze Wzgórza Uniwersyteckiego.

45-082 Opole, ul. Piastowska 14, tel. +48 77 441 50 20, www.wiezapiastowska.pl



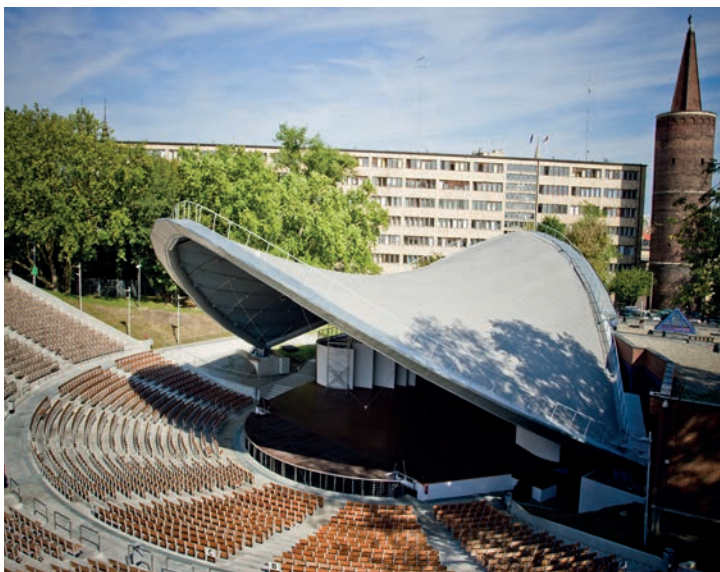
Warto zobaczyć

Tuż przy Wieży Piastowskiej znajduje się gmach Opolskiego Urzędu Wojewódzkiego. Obiekt powstał w latach 30. XX w., a zastosowano w nim nowoczesne na owe czasy rozwiązania, np.: żaluzje i neony. Atrakcją po dziś dzień jest winda specjalnej konstrukcji. Jej nazwa „pater-noster” pochodzi od pierwszych słów modlitwy „Ojcze nasz”. Winda składa się ze spiętych ze sobą otwartych kabin, które przemieszczają się ruchem okrężnym w dwóch sąsiadujących szybach. Gdy jedni pasażerowie jadą w dół, inni w tym czasie przemieszczają się w górę. Do dziś zachowało się w Polsce 6 takich zabytków techniki. W Opolu również znajduje się drugi „pater-noster” w Wojewódzkiej Komendzie Policji.

Narodowe Centrum Polskiej Piosenki

Usytuowany w cieniu Wieży Piastowskiej amfiteatr to powszechnie rozpoznawalny symbol Opola. Powstał w 1963 r. według projektu Floriana Jesionowskiego, z przeznaczeniem na Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej. Inauguracyjna impreza – zainicjowana przez dziennikarzy Mateusza Świąćckiego i Jerzego Grygolunasa oraz legendarnego gospodarza miasta Karola Musiola – odbyła się tuż po zakończeniu prac budowlanych. W gronie laureatów pierwszego festiwalu znaleźli się m.in.: Ewa Demarczyk ze słynną „Karuzelą z madonnami” oraz Agnieszka Osiecka i Jarosław Abramowicz, autorzy „Piosenki o okularnikach”. Amfiteatr zbudowano na wyspie Pasieka, nad brzegiem Odry, w miejscu, gdzie archeolodzy odkopali drewniane konstrukcje budynków oraz moszczenia ulic tworzących prastarą osadę. W lipcu 2010 r. rozpoczęła się generalna modernizacja obiektu, który rok później został otwarty jako Narodowe Centrum Polskiej Piosenki. Całkowicie przebudowano scenę i widownię, która w części znalazła się pod dachem. Z tarasu roztacza się widok na estradę i malowniczy nadodrzański pejzaż. Przy NCPP powstaje jedyne w swoim rodzaju Muzeum Polskiej Piosenki. Multimedialna wystawa ma przybliżyć historię polskiej piosenki. Dla miłośników muzyki udostępnione będą festiwalowe pamiątki.

45-082 Opole, ul. Piastowska 14a, tel. +48 77 451 35 75, www.ncpp.opole.pl



Aleja Gwiazd Polskiej Piosenki znajduje się między Ratuszem a kamieniczkami po wschodniej stronie Rynku. W 2004 roku zainaugurowały ją wmontowane w brukową kostkę gwiazdy Czesława Niemena i Ewy Demarczyk. Do 2014 roku upamiętniono w ten sposób ponad 40 wokalistów oraz zespołów związanych z opolskimi festiwalami.



Opolanie w amfiteatrze

W stolicy polskiej piosenki dorastał wybitny aktor teatralny Michał Bajor (na zdjęciu) oraz znana wokalistka Edyta Górniak. Tutaj także występował Kamil Bednarek z Brzegu.



Opolskie ZOO

Ogród Zoologiczny odradzał się parokrotnie w swojej historii sięgającej lat 30. ubiegłego wieku. Obecnie jest nowoczesną placówką, liczącą się również poza granicami kraju. Początki ZOO sięgają małego, prywatnego zwierzyńca, który w 1937 r. został wykupiony przez miasto. Na powierzchni niespełna hektara znajdowały się głównie woliery egzotycznych ptaków oraz wytworna restauracja. Z czasem pojawiły się afrykańskie małpy i antylopy, a także zwierzyna z miejscowych lasów. Podczas działań wojennych zwierzyńiec uległ całkowitemu zniszczeniu i został odtworzony dopiero w 1953 r. Jego rozbudowę przerwała powódź w 1997 r. Katakizm doszczętnie zdewastował infrastrukturę, stawiając pod znakiem zapytania dalsze istnienie placówki. Wkrótce rozpoczęto jednak renowację, a następnie systematyczne zwiększanie obszaru ogrodu. Dziś na powierzchni 20 ha żyje ponad 1000 zwierząt reprezentujących ok. 200 gatunków z całego świata. Opolskie ZOO odnosi liczne sukcesy w programie ochrony gatunków zagrożonych. Rozmnażane są tu m.in.: żyrafy, lemury i zwierzęta kopytne. To jedyna placówka w Polsce, w której można obejrzeć uchątki kalifornijskie. Atrakcją są również goryle.

45-094 Opole, ul. Spacerowa 10,
tel. +48 77 456 42 67, www.zoo.opole.pl



Kanał Młynówka



Na przeciwnych brzegach Odry istniały w XVIII w. dwa młyny: miejski i zamkowy. Ich lokalizacja utrwaliła się w nazwie Kanału Młynówka, który do czasu wielkiej powodzi w 1600 r. stanowił główne koryto rzeki, a potem przez prawie dwa stulecia występował na planach miasta jako „Oder Fluss” lub „Oder Strom” (prąd Odry). W 1886 r. na kanale powstała śluza. Kanał do 1913 roku pełnił funkcję portu przeładunkowego. Kanał i zrewitalizowane niedawno bulwary przy jego nabrzeżach to najbardziej urokliwy zakątek stolicy województwa, nie bez kozery określane mianem opolskiej Wenecji. Żółty mostek nad kanałem prowadzi z Rynku wprost pod Wieżę Piastowską. Mostek zielony nazywany jest groszowym, bo przed wiekami za przejście na drugą stronę należało wnieść opłatę.

Warto zobaczyć



W pierwszy weekend sierpnia na Wyspie Bolko odbywa się Międzynarodowy Turniej Rycerski organizowany przez Opolskie Bractwo Rycerskie. Na co dzień członków bractwa można spotkać w baszcie artyleryjskiej, zrekonstruowanej wraz ze średniowiecznymi murami pomiędzy korytem Odry a opolską katedrą. Biorą udział również w turniejach w ramach Dni Opola.

Muzeum Śląska Opolskiego



W muzeum można obejrzeć imponującą ekspozycję, które przybliżają bogatą, wielokulturową i zawiłą historię Opolszczyzny. Prezentowane są m.in.: artefakty odkryte podczas wykopalisk archeologicznych na opolskim Ostrówku, wyroby dawnego rzemiosła, militaria oraz panorama regionalnej etnografii. Ciekawostką jest makieta, prezentująca Opole z poł. XVIII w., gdy otoczone było murem obronnym i wiodły do niego cztery bramy. W galerii polskiego malarstwa XIX oraz XX wieku znajdują się obrazy takich mistrzów, jak Jan Matejko, Juliusz Kossak, Józef Chelmoński, Stanisław Wyspiański czy Stanisław Ignacy Witkiewicz. Niepowtarzalnym dziełem jest gigantycznych rozmiarów płótno namalowane podczas opolskiego happeningu przez Franciszka Starowieyskiego. Na wystawie porcelany można podziwiać unikalne wyroby z Tułowic i Prószkowa. Interesujące są dzieje kamienicy, w której mieści się najstarsza część muzeum. Po sekularyzacji znajdującego się tu kolegium jezuickiego obiekt przejął w 1773 r. administracja pruska. Pomieszczenia służyły też za biura rejencji opolskiej. Przez pewien czas funkcjonował w nich szpital miejski. Od 1932 r. przeniesione z dawnej fabryki cygar przy Gartenstrasse 12 (dziś ul. Sienkiewicza) dzieliło lokal z biblioteką. Obecnie placówka zajmuje znacznie większą przestrzeń, powstałą przez połączenie zabytkowego obiektu z nowoczesną, przeszkloną bryłą architektoniczną.



45-023 Opole,
ul. św. Wojciecha 13,
tel. +48 77 441 34 86,
www.mso.opole.pl

Kamienica czynszowa



Zbudowany ok. 1890 r. dom przy ul. św. Wojciecha 9 należał do rodziny Nowaków. Od 1902 roku do końca II wojny światowej był własnością piekarza Johanna Nowaka. Później stał się mieszkaniem komunalnym. W kamienicy zachowała się oryginalna klatka schodowa, sanitariaty i urządzenia wodociągowe. Położony w sąsiedztwie muzeum obiekt to idealne miejsce do odtworzenia wnętrza, w jakich żyli opolanie począwszy od końca XIX w. W kamienicy znajduje się pięć mieszkań. Ostatnie w układzie chronologicznym zostało urządzone w stylu lat 60. ubiegłego wieku. Oprócz mebli i sprzętów tworzących klimat domu, prezentowane są piecze kaflowe i piecyki żeliwne oraz zmieniające się z biegiem lat wyposażenie kuchni.



Rynek i ratusz

Opolski Rynek zachował kształt charakterystyczny dla średniowiecznych śląskich miast. Pierwotnie drewniana zabudowa była trawiona przez częste pożary, więc już w XIV w. zaczęto wznosić murowane budynki. Historyczne mury uległy znacznym zniszczeniom w ostatnich miesiącach trwania II wojny światowej. Przy odbudowie większości kamienic nadano wygląd nawiązujący do stylu barokowego. Przetrwiał średniowieczny dom nazywany ze względu na umieszczony w murze wizerunek kamienicą „Pod Lwem”. Pod nr 32 zachowała się kamienica będąca do połowy XV w. własnością Piastów. Podczas „potopu” szwedzkiego zatrzymał się w jej murach król Jan Kazimierz, będący w podróży do Głogówka, gdzie znalazł schronienie na dworze Oppersdorffów. Centralne miejsce w Ryнку zajmuje ratusz, którego początki sięgają XIV w., gdy drewniany dom kupiecki zastąpiono budynkiem z cegły, przeznaczając go na siedzibę władz miejskich. Obecny kształt ratusz zyskał w 1864 r. Pod kierunkiem architekta Albrechta wzniesiono wówczas 60-metrową wieżę wzorowaną na florenckim pałacu Vecchio. Podczas demontażu przybudówek w lipcu 1934 r. wieża zawaliła się, ale już w 1936 r. została odbudowana. Przy okazji powstało południowe skrzydło z arkadami. Dziś w ratuszu mieści się siedziba władz miasta.

Kościół św. Trójcy

Klasztor franciszkanów powstał w Opolu w XIII wieku. Kościół pw. św. Trójcy znajduje się przy zabytkowym Ryńku, niedaleko Młynówki i Wieży Piastowskiej. Jest znany ze względu na kryptę grobową opolskich Piastów, w której zachowało się jedno z najstarszych malowideł ściennych na Śląsku: XIV-wieczna polichromia przedstawia scenę ukrzyżowania Jezusa. W podziemiach pochowano 8 książąt i 5 opolskich księżnych. Spoczywa tu m.in.: Władysław Opolczyk i Elżbieta, wnuczka Władysława Łokietka. W kaplicy św. Anny, zwanej Piastowską, uwagę przykuwają XIV-wieczne sarkofagi księżnej Anny i księcia Bolka III.

45-018 Opole, Pl. Wolności 2,
tel. +48 77 454 89 09,
www.opole.franciszkanie.pl



- W kwietniu odbywają się Dni Opola, w czasie święta patrona miasta św. Wojciecha
- W maju organizowane są na opolskim Ryńku Targi Turystyki „W stronę słońca”
- Jarmark Franciszkański odbywa się we wrześniu



Warto zobaczyć

W kamienicy przy ul. Rynek 4 zaczęła się światowa kariera reżysera teatralnego Jerzego Grotowskiego. Teatr 13 Rzędów działał w Opolu w latach 1959-64. Na Wzgórzu Uniwersyteckim można zobaczyć pomnik Grotowskiego, zaprojektowany przez Mariana Molendę.

Katedra św. Krzyża

Nazwa katedry wywodzi się od relikwii Świętego Krzyża przekazanych do świątyni w XI w. przez biskupa wrocławskiego, który miał je otrzymać od św. Emeryka. Na pamiątkę tego wydarzenia zmieniono wówczas herb Opola, dodając do piastowskiego orła fragment krzyża. W katedrze znajduje się stynący z cudownych właściwości obraz Matki Boskiej Opolskiej. Malowidło powstało w XV w. na lipowej desce. W 1983 r. papież Jan Paweł II podczas pielgrzymki na Górę św. Anny ukoronował święty wizerunek. W murach katedry spoczywa ostatni piastowski książę Jan III Dobry. Miejsce jego pochówku było przez wiele lat nieznanne, aż odkrył je w krypcie przed głównym ołtarzem proboszcz Stefan Baldy. Do katedry wiodą spiżowe drzwi, na których przedstawiono dzieje zbawienia i najważniejsze wydarzenia z historii Śląska Opolskiego.



45-007 Opole, ul. Katedralna 2,
tel. +48 77 454 25 79,
www.katedra.opole.pl

Muzeum Diecezjalne



Utworzona w 1987 r. z inicjatywy arcybiskupa Alfonsa Nossola placówka gromadzi pochodzące z Opolszczyzny dzieła sztuki sakralnej. Zajmuje się ich ochroną oraz konserwacją. W dwóch salach eksponowane są szaty liturgiczne, mszały, księgi i sprzęty kościelne. Najcenniejsze wśród prezentowanych zabytków są gotyckie figury: pochodząca z praskiej szkoły Parlerów „Madonna z Dzieciątkiem”, „Pieta” z warsztatu Wita Stwosza, a także florencki obraz „Madonna z Dzieciątkiem i św. Janem Chrzycielem”. W bogatej kolekcji naczyń liturgicznych zwracają uwagę barokowe kielichy, monstrancje i relikwiarze wykonane kunsztownie przez nyskich złotników.

45-032 Opole, ul. Kominka 1a,
tel. +48 77 456 60 15,
www.muzeum.diecezja.opole.pl

Kościół Matki Boskiej Bolesnej i św. Wojciecha

Potocznie nazywa się tę świątynię „kościółem na górze”. Usadowiona na dawnym Wzgórzu Wapiennym (Kalkberg), należy do najstarszych obiektów w Opolu. Jej początki wiążą się z legendą o św. Wojciechu, który w 985 r. miał głosić w tym miejscu nauki oraz chrzcić pogan. W 1530 r. dominikański kościół trafia w ręce protestantów, a w 1558 r. zostaje całkowicie zamknięty na mocy cesarskiego naku. Dominikanie odzyskują świątynię w roku 1604, lecz wkrótce trawią ją dwa groźne pożary. Kolejnych spustoszeń dokonują szwedzcy najeźdźcy w 1634 roku. Następnie przychodzi okres sekularyzacji. Katolicy mogą wrócić do kościoła dopiero w 1820 r. Zabytek słynie m.in. z XIX-wiecznej kopii obrazu Matki Boskiej Piekarskiej oraz studni, która wedle przekazów powstała w czasach św. Wojciecha.



45-040 Opole, Pl. Kopernika 12, tel. +48 77 454 30 34

Wzgórze Uniwersyteckie



Najwyższe wzniesienie w starej części Opola ma wysokość 165 m n.p.m. Ze względu na istniejące wyrobisko oraz piec, w których wypalano wapień, miejsce to początkowo nazywano Górą Wapienną. Jako Wzgórze Uniwersyteckie wzniesienie funkcjonuje od 1996 r., gdy po remoncie zlikwidowanego szpitala powstał tu reprezentacyjny budynek Uniwersytetu Opolskiego – Collegium Maius. Niezwykły klimat miejsca tworzą zabytkowe rzeźby (zwłaszcza barokowe alegorie czterech pór roku autorstwa Henryka Hartmanna) oraz współczesne postumenty wybitnych artystów, którzy zaznaczyli swą obecność w mieście, m.in.: Czesława Niemena, Agnieszki Osieckiej i Marka Grechuty.

Opolska Ceres

Uwagę na Pl. Daszyńskiego przykuwa secesyjna fontanna – pomnik Ceres, bogini urodzaju oraz płodności, trzymającej w rękach dziecko i wrzeciono. Otoczony ławeczkami i rabatami postument sprzyja chwilom odpoczynku. Jego twórcą był berliński rzeźbiarz Edmund Gomansky, który u stóp Ceres umieścił inne alegorie nawiązujące do mitologicznych postaci: rozwijający się na Opolszczyźnie przemysł wapienniczy przedstawia skalnik z kilofem (Herkules), kobieta ze snopami zboża i koszem owoców to metafora rolnictwa (Prozerpina). Dopelnieniem obrazu jest dwóch rybaków z sieciami (Neptun i Glaukos). Ażurowy baldachim z miedzi zaginął w czasie II wojny światowej.





Muzeum Wsi Opolskiej

Przy wyjeździe z Opola w kierunku Wrocławia znajduje się szczególne miejsce, jakby odtworzone z przeszłości. To jedyne tego typu muzeum w regionie. Ulokowane w Bierkowicach na obszarze 10 hektarów składa się z ponad 50 obiektów typowych dla dawnych wsi opolskich, z których zostały tu przeniesione. Najstarsza chata powstała w 1745 r. Drewniany kościół z Gręboszowa, datowany na 1613 r., otacza stary cmentarzyk, a w pochodzącej z Ziemielowic kuźni z 1726 r. nadal pracuje przy rozgrzanym palenisku kowal, od którego zwiedzający mogą otrzymać podkówkę na szczęście. W starej szkole zachowały się ławki z kalamarami oraz pokryte patyną czasu książki i mapy. Z klasową izbą sąsiaduje pokój, w którym mieszkał nauczyciel. Wokół zagród rosną kwiaty i owocują drzewa, a pod powalą suszą się ziola zebrane z poletek. Podczas bierkowickich imprez gospodarz wypłata przed stodołą kosze z wikliny, wypieka się chleb z miejscowej mąki, a przed Wielkanocą można podpatrzeć sztukę malowania jajek, czyli niepowtarzalnych opolskich kroszonek.

45-835 Opole, ul. Wrocławska 174, tel. +48 77 457 23 49, www.muzeumwsiopolskiej.pl



Imprezy plenerowe w Muzeum Wsi Opolskiej:

- Niedziela Palmowa: „Jarmark wielkanocny”
- maj: „Noc muzeów”
- sierpień: „Festiwal folklorystyczny”
- wrzesień: „Europejskie Dni Dziedzictwa”
- październik: „Jesienne Targi Sztuki Ludowej”, „Targi Pszczelarstwa”



Lokalne specjały

Na Opolszczyźnie organizowany jest konkurs „Nasze kulinarne dziedzictwo – smaki regionów”. W 2012 roku pierwsze miejsce w finale zdobyło danie „Śląskie niebo” oraz deser szpajza. „Śląskie niebo” to potrawa składająca się z wędzonego mięsa, klusek podawanych z sosem i suszonymi owocami.

Wyspa Bolko i Bulwary Nadodrzańskie



Idealnym miejscem odpoczynku opolan jest wyspa Bolko. Wcześniej rozległy kompleks zieleni znany był jako Bolkowa Kępa. Stawy, kanały, starodrzewie, łąki, przystań kajakowa to świetne miejsce relaksu, chętnie odwiedzane przez wielbicieli aktywnego spędzania czasu. Ścieżkami spacerowymi przechadzają się miłośnicy przyrody, a na wyznaczonych trasach pełno jest rowerzystów. Od niedawna po Odrze pływa statek wycieczkowy „Opolanin”, nawiązując do przerwanej tradycji spędzania czasu na pokładzie.

Po przekroczeniu mostu i jazu na Odrze wyspę otacza zrewaloryzowany 6-hektarowy Park Nadodrzański założony w XIX wieku. Popularnością cieszy się siłownia na świeżym powietrzu. Na dzieci czekają place zabaw oraz miejsca do odpoczynku. Najbardziej nastrojowo robi się po zmierzchu, gdy cienie stuletnich drzew padają na oświetlone alejki.

Rejs statkiem „Opolanin” – tel. +48 693 132 333, www.statekopole.pl

Kąpielisko „Bolko”

Niedaleko od wyspy znajduje się marglowe wyrobisko pokopalniane „Bolko I”, jeden z nielicznych akwenów, który nie tylko latem tętni życiem. Do 1979 roku wydobywano z niego margiel, wykorzystywany przez pobliską cementownię. Po wyregulowaniu linii brzegowej i wyrównaniu podłoża stworzono plażę,



place zabaw dla dzieci, brodzik oraz infrastrukturę niezbędną plażowiczom. Dziś obszar rekreacyjno-wypoczynkowy stanowi ośrodek sportów wodnych. W słoneczne dni przy molo cumują łódki oraz sprzęt pływający. Nad bezpieczeństwem kąpiących się czuwa ratownik. Zbiornik jest także rajem dla nurków. Chętnych jest tak wielu, że w czasie weekendu wybrzeże kąpieliska przypomina nadmorską plażę. Opolanie docierają tu często rowerami, gdyż wokół akwenu wytyczono ścieżki.

Polecamy



- Hotel Festival ***** – 45-222 Opole, ul. Oleska 86, tel. +48 77 427 55 55, www.festival.com.pl
- Hotel Kamienica ***** – 45-040 Opole, Pl. Kopernika 14, tel. +48 77 546 61 96, www.hotelkamienica.com.pl
- Hotel Mercure ***** – 45-018 Opole, ul. Krakowska 57-59, tel. +48 77 451 81 00, www.mercure.com
- Best Western Hotel Opole Centrum ***** – 45-047 Opole, ul. Waryńskiego 17, tel. +48 77 551 61 50, www.bwopole.pl
- Hotel Piast ***** – 45-081 Opole, ul. Piastowska 1, tel. +48 77 454 97 10, www.hotel-piast.com
- Hotel Pod Złotą Koroną ***** – 45-641 Opole, ul. Oświęcimska 136, tel. +48 77 456 20 52, www.zlota-korona.com.pl
- Hotel Starka ***** – 45-082 Opole, ul. Ostrówek 19, tel. +48 77 411 35 01, www.hotel-starka.pl
- Hotel Szara Willa ***** – 45-052 Opole, ul. Oleska 11, tel. +48 77 441 45 70, www.szarawilla.pl
- Hotel Weneda ***** – 45-355 Opole, ul. 1 Maja 77, tel. +48 77 442 10 00, www.hotel-weneda.opole.pl
- Hotel u Dziadka ***** – 45-525 Opole, ul. Strzelecka 55, tel. +48 454 72 22, www.zajazdudziadka.pl
- Hotel Zaodrze ***** – 45-716 Opole, ul. Spychalskiego 25, tel. +48 77 451 52 00, www.hotel-zaodrze.pl
- Hotel Piano ***** – 45-083 Opole, ul. Barlickiego 21, tel. +48 77 550 33 01, www.pianohotel.com.pl
- Hotel Europa **** – 45-760 Opole, ul. Dworska 2, tel. +48 77 444 00 48, www.restauracja-europa.opole.pl
- Hotel Zacisze *** – 45-054 Opole, ul. Grunwaldzka 28, tel. +48 77 453 95 53, www.hotel-zacisze.opole.pl
- Pensjonat Villa Park ****** – 45-625 Opole, ul. Leona Czogały 1, tel. +48 77 456 35 08, www.villapark.opole.pl
- Toropol** – 45-083 Opole, ul. Barlickiego 13, tel. +48 453 78 83, www.mosir.opole.pl
- Restauracja Radiowa** – 45-084 Opole, ul. Strzelców Bytomskich 8, tel. +48 77 401 31 50, restauracja@radiowa.opole.pl, www.radiowa.opole.pl

Warto zobaczyć



- Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu** – 45-017 Opole, ul. Minorytów 3, tel. +48 77 453 78 72, www.cmjw.pl
- Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera** – 45-075 Opole, ul. Krakowska 24, tel. +48 77 442 32 70, filharmonia@filharmonia.opole.pl, www.filharmonia.opole.pl
- Galeria Sztuki Współczesnej** – 45-056 Opole, Plac Teatralny 12, tel. +48 77 402 51 34, info@galeriaopole.pl, www.galeriaopole.pl
- Muzeum Śląska Opolskiego, Kamienica Czyszowa** – 45-023 Opole, ul. św. Wojciecha 13, tel. +48 77 453 66 77, sekretariat@muzeum.opole.pl, www.muzeum.opole.pl
- Muzeum Wsi Opolskiej** – 45-835 Opole, ul. Wrocławska 174, +48 77 457 23 49, sekretariat@muzeumwsiopolskiej.pl, www.muzeumwsiopolskiej.pl
- Narodowe Centrum Polskiej Piosenki** – 45-082 Opole, ul. Piastowska 14a, tel. +48 77 453 11 27, www.ncpp.opole.pl
- Ogród Zoologiczny** – 45-094 Opole, ul. Spacerowa 10, tel. +48 77 456 42 67, zoo@zoo.opole.pl, www.zoo.opole.pl
- Cepelia Opole** – 45-311 Opole, ul. Małopolska 3, tel. +48 77 553 10 11, www.cepeliaopolska.pl



JuraPark Krasiejów

Liczący około 40 hektarów JuraPark Krasiejów to największy tego typu obiekt tematyczny w Europie. Powstał na terenie pokopalnianego wyrobiska, które skrywało olbrzymie cmentarzysko kręgowców triasowych sprzed 225 milionów lat. W trakcie wykopalisk odnaleziono skamieniałości zwierząt wodnych i lądowych, m.in.: nieznaną dotąd gatunek, nazwany Silesaurus Opolensis. Zwiedzanie rozpoczyna się od podróży 300-metrowym tunelem, ukazującym najważniejsze wydarzenia z dziejów wszechświata i Ziemi. Wędrówki kontynentów, zmiany klimatyczne czy kataklizmy są przedstawione za pomocą najnowszych technik multimedialnych. Wzdłuż ścieżki edukacyjnej ustawiono 200 modeli prehistorycznych zwierząt, reprezentujących 70 gatunków gadów i płazów. Naturalnej wielkości rzeźby, wykonane z dbałością o szczegóły, robią imponujące wrażenie nie tylko na najmłodszych wędrowcach po tej baśniowej krainie. Młodzież i dorośli, poza niepowtarzalną rozrywką, mają okazję poszerzyć swą wiedzę. W prehistorycznym oceanarium można przenieść się do podwodnego świata, w którym żył 20-metrowy megalodon czy plezjozaur z niesamowicie długą szyją. Umieszczono je w ogromnych akwariach. Przed milionami lat zanurzały się w oceanie przykrywającym teren obecnej wsi Krasiejów. Emocji przysparza wizyta w kinie 5D, szczególnie gdy na twarzy czuje się kropelki wody lub mroźny powiew wiatru.

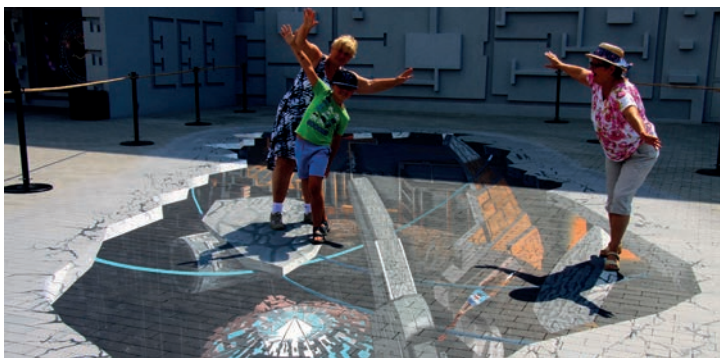
46-040 Krasiejów, ul. 1 Maja 10, tel. +48 77 465 48 00, www.juraparkkrasiejow.pl



Na terenie parku znajduje się m.in.:

- ziemna platforma widokowa
- kino emocji Cinema 5 D
- prehistoryczne oceanarium
- pawilon paleontologiczny
- tunel czasu
- plac zabaw dla dzieci z 12-metrową wieżą oraz 7-metrową huśtawką przypominającą ptasie gniazdo
- park rozrywki z karuzelą, dmuchaną zjeżdżalnią, małpim gajem i torem przeszkód w prehistorycznym otoczeniu
- kąpielisko z plażą i sprzętem pływającym

Park Nauki i Ewolucji Człowieka w Krasiejowie



W Krasiejowie otworzono unikalną atrakcję na skalę europejską. „Park Nauki i Ewolucji Człowieka” przyciąga turystów z całego świata. Muzeum to ultranowoczesny ośrodek popularyzacji wiedzy, prowadzący przez tajemnice pochodzenia rodzaju ludzkiego. Turystyci czują się, jakby brali udział w scenariuszu filmowym. Po odprawie pasażerskiej wsiadają na pokład promu kosmicznego, który zabiera ich na orbitę okołoziemską. Wyposażeni w helmy z trójwymiarowymi okularami, specjalnego przewodnika o wdzięcznym imieniu Robercik, przemierzają czasoprzestrzeń. Podróż zaczyna się po zadokowaniu promu do wehikulu czasu. Każdy może spojrzeć w przeszłość przez okna prehistorii, a nawet w niej uczestniczyć. Podróżnicy odwiedzają swoich zamierzonych przodków, dowiadując się, jak stali się ludźmi. Następuje pomieszenie rzeczywistości fizycznej z cyfrową. Pomagają w tym m.in. nowoczesne techniki multimedialne oraz okulary trójwymiarowe. Postacie kopalnych ssaków naczelnych, żyjących na przestrzeni ostatnich 7 milionów lat, stworzył sztab naukowców, rzeźbiarzy, grafików i twórców rzeczywistości wirtualnej.

46-040 Krasiejów, ul. 1 Maja 10, tel. +48 77 465 48 00, www.juraparkkrasiejow.pl

Etapy podróży:

- wejście na prom
- pierwszy lot w Kosmos
- podróż w wehikule czasu
- zwiedzanie wystawy „Świadectwa Ewolucji” oraz ekspozycji o rozwoju naczyń, pisma, narzędzi
- spotkanie z najstarszą na świecie ludzką mumią oraz rekonstrukcją grobu księżęcego z czasów kultury przeworskiej
- interaktywna wystawa „Wszyscy jesteście braćmi”



Huta w Zagwǳdziu

Na terenie Huty Kluczborskiej, która powstała w 1754 roku z polecenia króla Prus Fryderyka II, funkcjonuje dziś Regionalna Izba Muzealna. W miejscu, gdzie w 1802 r. stała fryszka, czyli piec służący do powtórnego przetapiania surówki żelaza, zgromadzono ponad 500 eksponatów. Do najciekawszych należą:



dystrybutor benzyny z XIX w. i krzyże do oznaczania grobów w czasie wojny. Jest też piec węglowy do podgrzewania wody wraz z drewnianą wanną, stare sprzęty domowe i używane dawno temu narzędzia rolnicze. Przeznaczenia niektórych trudno się nawet domyślić. W pomieszczeniach lokalnego muzeum znajdują się też przedmioty związane z rozwojem przemysłu w Zagwǳdziu: formy odlewnicze, narzędzia hutnicze, wyroby powstałe w hucie. Odremontowana młotownia, stanowiąca część dawnej Huty Karola (Karlschütte), jest obecnie miejscem spotkań mieszkańców i turystów. W czasie zwiedzania zabytkowego kompleksu budownictwa przemysłowego z XIX w. warto zatrzymać się przy odrestaurowanym kole napędowym, umieszczonym w kanale wypełnionym wciąż wodą. Lufy odlewane niegdyś w hucie na potrzeby armii stanowią dziś element mostu znajdującego się tuż nad kanałem.

46-030 Murów, Zagwǳdzie, ul. Dworcowa 2, tel. +48 501 256 378

Ogród botaniczny w Zagwǳdziu



Miejsce to z pozoru wygląda na niedostępne, a jednak każdy chętny może wejść na teren koło plebanii i podziwiać półhektarowy ogród botaniczny. Urządził go ks. Franciszek Ogórek pod koniec lat 20. ubiegłego wieku. Na szczycie pagórka stoi wykonana z brązu figura św. Rocha, patrona ogrodników. Pełno tu magicznych zakątków skrywających rzeźby, oczka wodne i niepowtarzalną roślinność. Najpiękniej jest w maju, gdy kwitną rododendrony i azalie, a w stawie pływają złote rybki. Ogród zajął w 2009 r. pierwsze miejsce w konkursie „Opolskie kwitnące” w kategorii obiekt rekreacyjno-sportowy.

Warto wiedzieć

W 2011 r. młodzi mieszkańcy Zagwǳdzia wymyślili grę terenową dla turystów. Dzięki zabawie każdy uczestnik może poznać historię, ciekawe miejsca i ważne wydarzenia związane z powstaniem i rozwojem wsi. Najpierw należy pobrać karty startowe z pytaniami teoretycznymi oraz praktycznymi ze strony internetowej www.zagwǳdzie.pl. Do zaliczenia jest osiem punktów kontrolnych: śluza kanału hutniczego, odlewnia żeliwa, kościół, wzgórze Rocha, czakram w ogrodzie botanicznym, most armatni, kuźnia i sala muzealna.

Izba regionalna w Dańcu

Do niedawna Konrad Mientus sam oprowadzał po miejscu, którego nie powinno się ominąć na turystycznym szlaku. Wielu wstępowało tu, aby usłyszeć jego ciekawe opowieści i gawędy. Pomysłodawcy nie ma już wśród żywych, ale pozostały po nim setki gromadzonych od 1978 r. eksponatów oraz tysiące spisanych historii o przeszłości okolicznych ziem. Izba nosi imię jej twórcy. Można tu zobaczyć monetę rzymską znalezioną w pobliżu na polu, sochę z XIX w., 200-letni dzwon, kolekcję krucyfików, a obok indiańskich ozdób podarowanych przez miejscowego misjonarza cieszy oczy ludowy strój śląski. Stare zegary nadal odmierzają czas.

**46-053 Chrzastowice, Daniec,
ul. Dębskiej Kuźni 72 , tel. +48 607 877 994
www.biblioteka-chrzastowice.pl**



Warto wiedzieć

Pod koniec karnawału po opolskich wsiach przechadza się korowód przebierańców i muzykantów. Wszyscy psocą, nakładają na mieszkańców mandaty i smarują ich sadzą. Najważniejszą postacią jest niedźwiedź na postronku, chwytający w tany każdą gospodynię, co zwiastuje szczęście na cały rok. Jest on symbolem zła i dlatego wieczorem leśniczy „zabija” go na wiejskiej zabawie, ale pozostaje po nim mały pluszowy miś, dzięki któremu wywodząca się z XIV w. tradycja wodzenia niedźwiedzia nigdy nie zostanie zapomniana.

Tajemnicze stawy w Falmirowicach



Stawy w Falmirowicach urzekają naturalnym pięknem. Aby zobaczyć krystalicznie czystą wodę, trzeba dojechać w pobliże leśniczówki. Trudno obejść stawy dokola, gdyż kilkumetrowej wysokości unwiska bronią dostępu niczym warowny mur. Legenda głosi, że stał tu kiedyś zamek, który jednej nocy zapadł się pod ziemię, a o świcie mieszkańcy ujrzeli w tym miejscu stawy. Podobno w XIX w. usiadł nad brzegiem Blażej Giesa, zajmujący się ziołolecznictwem. Wpatrywał się długo w toń, z której dochodziły skargi ludzi. Kiedy wrócił do wsi, zaczął skutecznie leczyć schorzenia, o których nie mieli pojęcia medycy.

Zamek w Prószkowie

Olbrzymiej budowli trudno nie zauważyć, gdyż usytuowana jest przy głównej drodze. W zamkowych murach mieści się dom pomocy społecznej, lecz dla zwiedzających otwarty jest dziedziniec, a i do wnętrza można zajrzeć. W dawnej sali rycerskiej ocalała bogata sztukateria barokowa, okazale prezentuje się po renowacji zamkowa kaplica. Rodowa posiadłość Prószkowskich powstała w XVI w. i wciąż kryje w sobie wiele tajemnic. Do tej pory nie odkryto piwnic, w których podobno pływa złota kaczka. Legendy mówią o tajemniczych podziemnych przejściach i zasypanych lochach. Starsi ludzie wspominają o zapadnięciu się czołgu w 1945 r. kilka metrów od murów zamkowych. Podobno wpadł do jednego z tuneli ucieczkowych, powstałych w 1667 r. za czasów Jerzego Krzysztofa Prószkowskiego, który rozpoczął odbudowę zamku po zniszczeniach wojennych. Włoski architekt Jan Sergano wzmocnił wtedy ścianę frontową, dodał dwie wieże nad skrzydłem czołowym i zamurował otwarte wcześniej krużganki. Nigdy nie wyjaśniono, czy hrabia faktycznie podróżował powozem przez tunel, który miał prowadzić do oddalonych o kilka kilometrów Zimnic Wielkich. Stoi tam samotna kapliczka, a na polach widać wybrzuszenie ciągnące się aż do prószkowskich zabudowań.



Zabójcza Meluzyna

Na środku zamkowego dziedzińca w Prószkowie znajduje się fontanna, która kiedyś wieńczyła otwór głębokiej studni, połączonej z pobliskim stawem Ademac. Miały się wokół niego dziać dziwne rzeczy. We mgłę pojawiały się dzieci, a konie wpadały w nagły popłoch. Młodemu chłopcom kategorycznie nakazywano, aby trzymali się z dala od tego miejsca, ale często nie słuchali przestróg, ponieważ kusila ich nimfa wodna. Meluzyna najpierw wabiła mężczyzn, a pod osłoną nocy zamieniała się w zabójczego węża. O świcie znów była piękną kobietą, więc długo nikt nie umiał odkryć sekretu. Mroczną tajemnicę rozgryzł dopiero jej mąż, co przypłacił własnym życiem. Rzeźbę Meluzyny uznawano za zaginioną aż do 2004 roku, kiedy została odkryta w chaszczach ogrodu górnego. Choć pozbawiona głowy, smukła postać opleciona wężem nadal wygląda powabnie.

Muzeum Kowalstwa w Prószkowie

Tuż obok prószkowskiego zamku znajduje się kuźnia, w której kowal Janusz Sawicz przekuwa rozpalone żelazo w podkowy, kształtne róże i niepowtarzalne krzyże. To jeden z najstarszych czynnych obiektów tego typu w Polsce. Muzeum powstało dzięki Walterowi Kotyrbie, synowi Ernesta, który jako dziecko często zaglądał do pracującego przy palenisku ojca. W 2002 r. kuźnia nie wytrzymała praw wolnego rynku, mimo że jej tradycja sięgała 1769 r., gdy hrabiowie Prószkowscy przekazali firmę rodzinie Ziółko, przodkom Kotyrb. W placówce otwartej na nowo pod szyldem muzeum dzieci poznają tajniki ginącego zawodu, a dorośli mogą się sprawdzić przy młocie. Operowanie nim wymaga jednak nie lada krzepy. W prószkowskiej kuźni można samodzielnie wybić monetę o nominale 1/3 dukata, która powstała w 1783 r. na żądanie króla Prus Fryderyka II Hohenzollerna. Władca chciał kupić zamek w Prószkowie, a rodzina Dietrichsteinów żądała za niego 333 333 i 1/3 dukata.



46-060 Prószków, ul. Młyńska, tel. +48 666 310 641



Lokalne specjały

Żymlok to tradycyjny wyrób śląski w kształcie kielbasy, przypominający kaszanekę, ale kasza została w nim zastąpiona miękiszem bułki. Żwany jest również bulczanką, semelwurstem lub mamlokiem (od mamłania przez dzieci i starszych ludzi).

Dom ks. Jana Dzierżona

Ks. Jan Dzierżon, żyjący na przełomie XIX i XX wieku, należy do wybitnych duchownych Śląska Opolskiego. Nazwano go „Kopernikiem ula”, dzięki odkryciu dzieworódtwa pszczół. Jego nazwisko znane jest wśród pszczelarzy na całym świecie. Pochodził z Łowkowic, a po studiach teologicznych zamieszkał w Karłowicach, między Opolem a Brzegiem. Tam też założył wielką pasiekę. Po kilku latach w dwunastu okolicznych wioskach stały ule, nazywane dzierżonowskimi dwojakami. Ks. Dzierżon zdobył światową sławę jako pszczelarz i badacz tych niezwykłych owadów. Proboszcz miał dobry kontakt z rolnikami, pomagając im m.in. w sianokosach. Dziś można zobaczyć z zewnątrz dom, w którym mieszkał w centrum Karłowic, po północnej stronie obecnej ul. Kościelnej.





Lokalne specjały

Pieróg postny kojarzony ze Starymi Kolniami kształtem przypomina torcik, a pachnie jak chleb. Podstawą jego przyrządzenia jest kasza gryczana w jasnozłocistym farszu ziemniaczanym. Pieróg przygotowuje się w czasie Wielkiego Czwartku i spożywa jako danie główne przez kolejne dwa dni. Często zastępuje też pieczywo.

Zamek w Niemodlinie



Dawna siedziba Piastów Śląskich wymieniana jest w dokumentach już pod koniec XIII wieku. Opolski książę Bolko I Niemodliński zajeżdżał tu wraz ze świtą, a hulanki oraz polowania trwały przez kilka tygodni. Gdy siedmiu mnichów, szukając na zamku schronienia, przeszkodziło raz księciu w zabawie, kazał ich zrzucić z wieży. Na murach zamczyska pojawiały się wówczas plamy krwi, których nie dało się usunąć, więc posadzono gęsto bluszcz, aby zamaskować ślady zbrodni. Od kilku lat obiekt jest niedostępny dla zwiedzających i można go obejrzeć tylko z zewnątrz. Prezentuje się jak najprawdziwsza twierdza.

Jan Jakub Kolski w Niemodlinie



W 2005 roku do Niemodlina zjechała plejada polskich aktorów, m.in. Adam Ferency, Janusz Gajos, Bogusław Linda czy Franciszek Pieczka. Wszystko za sprawą Jana Jakuba Kolskiego, który realizował w niemodlińskim zamku film „Jasminum”. Akcja opowieści toczy się w klasztorze kamedulów, w którym zakonnicy wydzielają cudowne zapachy. Reżyser opowiadał później, że nocami widywał ducha kobiety, gdy przed przybyciem ekipy filmowej mieszkał w opustoszałym zamku. Niemodlińskie plenery idealnie przypasowały filmowcom. Udało im się odtworzyć atmosferę metafizycznego klasztoru.

Arboretum w Lipnie

Powstanie i rozkwit niepowtarzalnego w swej urodzie zespołu parkowego w Lipnie wiąże się z osobą Jana Nepomucena Karola Praszmy, który pod koniec lat 70. XVIII w. pojął za żonę Marię Annę Zierotin. Małżonkowie rezydowali na zamku w Niemodlinie, oddalonym zaledwie o 5 km od Lipna, gdzie odziedziczyli okazałą bażaniarnię. W Europie panowała wówczas moda na urządzenie parków i ogrodów, więc Praszma zlecił leśniczemu z Wirtembergii zaprojektowanie arboretum na miarę swoich aspiracji. Wkrótce w Lipnie powstała aranżacja zaliczana do najładniejszych na Śląsku. Datowana na 1783 r. jest najstarszym z polskich arboretów. Na obszarze dwustuhektarowego lasu znajdują się cztery hektary ścisłego rezerwatu. Wędrując w ciszy, przerywanej śpiewem ptaków, można podziwiać okazy sosen i modrzewi, potężnych buków oraz dębów, z których cztery są pomnikami przyrody. Rosną tu azalie i tulipanowce oraz niezwykle gatunki drzew egzotycznych, jak miorżab japoński czy jodła kaukaska.

Wędrując po leśnej gęstwinie nie można ominąć chatki pustelnika, w której miał zamieszkiwać samotnik pochodzący prawdopodobnie z grupy emigrantów, którzy znaleźli w Lipnie schronienie po Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Sprzed dwóch wieków zachowały się fragmenty otoczonych wodą wysp, połączonych niegdyś stylowymi mostkami, a obecnie stanowiące element uroczyska nazywanego Piekielkiem.



Do dendrologicznych unikatów należy najstarszy w kraju tulipanowiec amerykański, którego kwiaty mają kształt wielkich kielichów. Dla błotni leśnej Lipno jest jedynym miejscem występowania w Polsce. Ambrowiec amerykański wabi swoim zapachem, a jego olejki wykorzystuje się w przemyśle kosmetycznym. Źródło Fryderyka, upamiętniające najstarszego syna założyciela parku, było niegdyś miejscem, w którym panny zażywały kąpiele, wierząc, że dzięki cudownej wodzie będą długo piękne i młode. Uroczy widok, zwłaszcza o świcie i zmierzchu, roztacza się nad stawem Zofii.



Miejsce mocy

Podczas spaceru po Lipnie warto odpocząć przy monstrualnych rozmiarów głazie. Legenda głosi, że porzucił go tu diabeł, ale ludzie wierzą w bardziej anielską moc kamienia. Podobno emanuje on życiową energią, która udziela się nawet niedowiarkom.



Pałac w Tułowicach



Przystryżone szpalery żywopłotów i staw utworzony przez rzekę Ścinawę Niemodlińską, która przecina teren XIX-wiecznych założeń parkowych, to widok jak ze starej fotografii. Zachowała się zabytkowa fontanna, monumentalne schody i marmurowa ławka z gryfami, a wewnątrz pałacu – oryginalne parkiety, zdobne piecice kaflowe, sztukateria, boazerie z herbami i sala myśliwska. W pobliskich stajniach Jan Nepomucen I Karol Praschma uruchomił w 1813 r. pierwszą manufakturę fajansu. Jego syn Louis zaprosił architekta z Mediolanu, który przeobraził zamek w pałac z łazienkami i ogrzewaniem centralnym, a przy nim zaprojektował ogród zoologiczny i rosarium. W 1835 r. pałac kupił hrabia Ernst von Franckenberg-Ludwigsdorf, a w Tułowicach rozpoczęto produkcję czarnego fajansu. Najbardziej znane wzory porcelany powstawały w manufakturze od 1889 r. gdy właścicielami zakładu został ród Schlegelmilchów z Turynii. Wkrótce tułowickie wyroby stały się znane na całym świecie. Dobra zaczęły podupadać w latach 30. XX w., kiedy należący do antyhitlerowskiej opozycji Konrad Franckenberg był zmuszony wyprzedawać majątek. Po wojnie pałac przejęło Nadleśnictwo w Tułowicach. Obecni miesi się nim szkolny internat.

Warto zobaczyć

W Tułowicach prywatny kolekcjoner Ryszard Witke udostępni zwiedzającym w swoim mieszkaniu prywatne zbiory tułowickiej porcelany. Jego kolekcja liczy ponad 2,5 tys. naczyń wyprodukowanych w latach 1860-1945. Opowiada również o chińskich specjalistach, którzy na pocz. XX wieku zawitali do Tułowic.

Jeziora Turawskie

Nie wiadomo dokładnie, kto pierwszy wpadł na pomysł wybudowania zbiornika retencyjnego w okolicach Turawy. 16 kwietnia 1933 r. hrabia von Garnier, właściciel turawskich dóbr, spotkał się z Hitlerem, piastującym wówczas urząd kanclerza Rzeszy. Mimo jawnej niechęci do przyszłego Führera, rozmawiał z nim przeszło dwie godziny. Naświetlił problem wylewającej Odry i przedstawił koncepcję zbiornika retencyjnego. Miesiąc później w czasie kolejnego spotkania Adolf Hitler podjął decyzję o szybkim rozpoczęciu budowy. Pod koniec maja 1933 r. gościła w Turawie komisja, która powołała do życia Biuro Budowy Jeziora. Za sprzedaną ziemię Garnier otrzymał 1,6 mln marek. Przysiółki Kryślina, Zamoście, Łuk oraz folwark Kuchara zalano w 1939 roku, tworząc na ich terenie Jezioro Duże o głębokości dochodzącej do 13 metrów.

Zbiornik pełni też funkcję rekreacyjno-wypoczynkową. Na brzegach powstały ośrodki wczasowe, kempingi i hotele. Jezioro jest ulubionym miejscem wędkarzy, a w wietrzne dni na wodach pojawiają się białe żagle. Do dyspozycji wczasowiczów przygotowano sprzęt pływający, szczególnie popularnością cieszą się kajaki i rowerki wodne. To ulubione miejsce rowerzystów, którzy mają do wyboru kilka oznakowanych ścieżek rowerowych. Kompleks jezior turawskich tworzą trzy zbiorniki: Małe, Średnie i Duże.



Warto wiedzieć

Jeziro Duże w liczbach

Jeziro zajmuje powierzchnię 22 km kw., ma 7 km długości i od 2 do 4 km szerokości. Inwestycja kosztowała 28 mln przedwojennych marek. Do jej realizacji użyto 3 mln m sześć. ziemi, 225 tys. ton kamienia, 60 tys. m kw. drewnianych pali zwanych larsenami, które wbijano w dno jeziora. Konstrukcja zbiornika pochłonęła 35 tys. metrów sześciennych żelbetonu, 10 tys. ton żelaza i tyle samo cementu. Powstał szeroki na 13-metrów mur oporowy, ciągnący się na długości ok. 6 km.

Jeziro Srebrne

Jeziro Srebrne leży pomiędzy wsiami Osowiec i Turawa, w pobliżu północno-zachodniej części Jeziora Dużego. Zajmuje powierzchnię 12 ha, a jego głębokość sięga do 17 m. Otacza je dobrze zachowany las szpilkowy i mieszany. Jest najchętniej odwiedzanym akwenem ze względu na czystość i kolor wody oraz naturalne, malownicze otoczenie. Dostępne są parkingi i punkty gastronomiczne oraz wydzielony kawałek piaszczystej plaży. Na zarastających brzegach akwenu występują liczne rośliny objęte ochroną: rosiczka okrągłolistna, należąca do grupy roślin owadożernych oraz widłaczek torfowy, który jest najmniejszym polskim widlakiem. Latem w wodach Jeziora Srebrnego można czasem zauważyć słodkowodne meduzy. W pobliżu znajdują się Kacze Doly – raj dla wędkarzy. Złowione ryby można od razu upiec na specjalnie przygotowanych paleniskach.

www.jeziorosrebrnewosowcu.pl

www.kaczedoly.pl



Siedlung w Ligocie Turawskiej



Dla kilkudziesięciu rodzin z wiosek zalanych przed wojną podczas budowy Jeziora Dużego przygotowano nowe mieszkania m.in. w Ligocie Turawskiej. Na tzw. Siedlungu czekały na nich jednakowe domy i stodoły. Nawet płoty przy zagrodach były identyczne, co powodowało, że wracające ze szkoły dzieci długo nie umiały zapamiętać drogi do domu. Przez lata wygląd domów się zmienił, ale coś pozostało z dawnego klimatu na ul. Osiedle. Historię upamiętnia glaz z okolicznościową tablicą.

Izba regionalna w Ligocie Turawskiej

Otwarto ją w 2004 r. w domu Małgorzaty i Henryka Paniczów, aby ocalić od zapomnienia pamiętki miejscowej historii i kulturę materialną regionu. Zgromadzono w izbie eksponaty, których użyteczność odeszła w zapomnienie, np. maselnicę czy inne sprzęty gospodarstwa domowego. Można zobaczyć wyprawę panny młodej, pamiętki ze szkła, kufrы i korony żniwne. Na zewnątrz powstała wystawa dawnych narzędzi i maszyn rolniczych.

46-046 Ligota Turawska, ul. Główna 18,
tel. +48 77 421 30 62, 604 887 743



Pałac w Turawie

Podobno niedaleko pałacu w Turawie można czasem zobaczyć czarnego konia z białą gwiazdą na czole. Ogier staje dęba, a spod kopyt strzelają mu iskry. Nie da się do niego zbliżyć, bo zwierzę rozplywa się we mgle tak samo szybko, jak się pojawia. To zagubiony pałacowy stróż, który opiekuje się dawnymi

włóściami hrabiego von Garniera. Hubert von Garnier miał zaledwie czternaście lat, gdy w 1888 r. upolował pierwszego jelenia. Od tej pory stał się pasjonatem myślistwa. Kochał konie i często zaglądał do stajni. W czasach jego dzieciństwa stała tam złożona kolasa, którą czasem zaprzęgano, gdy we włóściach gościli księżęta. Nie sądził wtedy, że kiedyś będzie miał okazję polować wspólnie z cesarzem Wilhelmem II w lasach wokół Mosznej.

W kronikach odnotowano, że padło wówczas 2839 zwierząt. W styczniu 1945 r. Hubert von Garnier po raz ostatni udał się na łowy do pobliskiego lasu. Potem rodzina musiała uciekać przed nadciągającym frontem radzieckim. Zamienili pałac na dwupokojowe mieszkanie w Niemczech, a ich rodowe meble posłużyły za rozpałkę żołnierzom. Starsi mieszkańcy Turawy pamiętają jeszcze jak na środku sali balowej plonął księgozbiór hrabiego.



Warto wiedzieć

3 listopada 2012 r. hrabia Hubert wrócił do swych dóbr. Urna ze szczątkami ostatniego właściciela pałacu w Turawie została sprowadzana z Bawarii i złożona w kaplicy przedpogrzebowej w Kotorzu Wielkim. Niemal w tym samym czasie pałac, w którym przez lata mieścił się dom dziecka, znalazł nowego nabywcę. Prywatny inwestor chce tu urządzić centrum hotelowo-konferencyjne.

Miody popielowskie z Borów Stobrawskich

Konsystencję mają lepka i gęsta, po krystalizacji wyczuwalne lekkie grudki. Smak słodki, ale nie mdły, o wyczuwalnym delikatnie ostrzejszym posmaku. Zapach przyjemny miodowy, o nucie leśno-żywicznej. Smak i zapach ulegają zmianie, co uzależnione jest od okresu, w którym miody są pozyskiwane. Barwa: od jasnokremowej do ciemno-pomarańczowej przechodzącej w lekki brąz.



Most żelwny w Ozimku



Najstarszy zachowany w Europie żelwny most wiszący można zobaczyć tuż przy dawnej hucie Małapanew, nad rzeką Małą Panwią. Powstał w 1827 r. z 14 ton stali i 57 żelwnych odlewów. Konstruktor Karl Schottelius, inspektor maszynowy i królewski mistrz hutniczy, przerósł projektem swoją epokę i do dziś zadziwia inżynierów. Podobne rozwiązanie zastosowano później przy budowie najslawniejszego na świecie mostu wiszącego Golden Gate w San Francisco. Zwieńczona ażurowym wykończeniem konstrukcja o długości 31,5 m i szerokości 6,5 m kosztowała 4200 talarów. Przez 11 lat most znajdował się na trasie z Ozimka do Zawadzkiego. Jego nośność obliczono na trzy tony, ale wytrzymał pięciokrotnie większe obciążenie. Zdał egzamin w 1830 r., gdy powódź zniszczyła zapórę wodną na Małej Panwi. Poważnie uszkodził go dopiero radziecki czołg w styczniu 1945 r. Po dokonanej przed kilkoma laty renowacji most stanowi okazały zabytek techniki. Wciąż przy tym użyteczny jako przejście przez rzekę na teren dawnej huty.

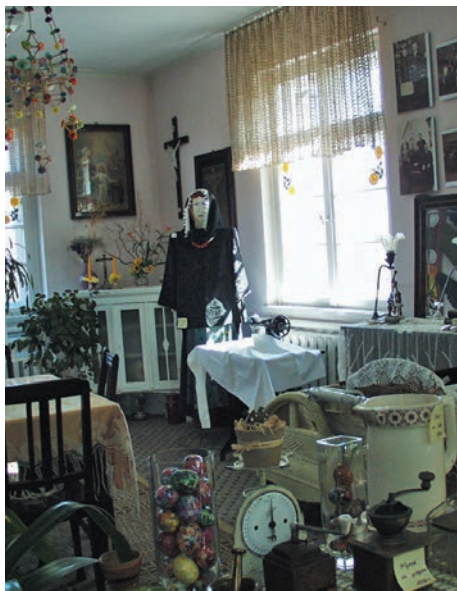
Muzeum Hutnictwa w Ozimku

Tuż koło żelwnego mostu znajduje się Muzeum Hutnictwa. Ekspozyty przypominają o tradycji hutniczej, która w Dolinie Małej Panwi rozwijała się już od czasów średniowiecznych. W zbiorach znajdują się również żeliwa użytkowe, sakralne, a także artystyczne, jak choćby słynne piece zwane kozami czy wagi. Wśród militariów do najciekawszych należą: kula armatnia z twierdzy nyskiej czy bagniet tulejowy do karabinu piechoty z 1809 roku.

46-040 Ozimek, ul. Hutnicza 1, tel. +48 77 402 66 28, www.muzeum-hutnictwa.pl



Izba regionalna w Luboszycach



Izba powstała dzięki inicjatywie nauczycieli i uczniów miejscowej szkoły podstawowej. Podczas penetrowania strychów i przydomowych komórek zaczęli oni odnajdywać „skarby”, których może pozazdrościć niejedno profesjonalne muzeum. W ten sposób odtworzono starą śląską izbę, kuchnię wyposażoną w dawne przedmioty gospodarcze, część sypialnianą oraz pomieszczenie lekcyjne z ławkami z 1936 r. Autentyzmu izbie nadają suszące się ziola, kobiece stroje z 1926 roku, oryginalne zdjęcia na ścianach czy metalowy nocnik koło niemal stuletniego dziecięcego łóżeczka.

46-022 Luboszyce,
ul. Szkolna 4,
tel. +48 77 421 57 11

Drewniany kościół w Bierdzanach

Drewniana świątynia nie różni się z zewnątrz niczym od podobnych kościółków zbudowanych na początku XVIII w. Już w 1410 r. stał tu obiekt sakralny, a może tylko mała kaplica pod wezwaniem św. Walentego. Na jej fundamentach urosł w 1711 r. nowy kościół.

Odrestaurowana świątynia przypomina dziś malowane Pismo Święte. Katolicy, którzy przed wiekami nie umieli czytać, tak właśnie poznawali słowo Boże. Ostatnia Wieczerza, sceny z życia Matki Boskiej, Ewa powstająca z żebra Adama. Na jednej z odsłoniętych polichromii znajduje się kostucha, która przyszła po duszę bogacza. Obraz znajduje się po lewej stronie od wejścia do świątyni.



Kościół drewniane



Czarnowąsy – drewniany XVII-wieczny kościół pw. św. Anny od setek lat przyciągał pielgrzymów. Świątynię odbudowano po pożarze w 2005 roku, z którego ocalała jedynie słynąca z cudów figurka św. Anny.



Radmierowice – kościół zbudowano pod koniec XVIII wieku dla kolonistów niemieckich sprowadzonych przez króla Prus Fryderyka II.



Dobrzeń Wielki – z 1658 roku, słynie z kultu św. Rocha. Cennym elementem wyposażenia jest ambona z początku XVII wieku, zdobiona dekoracją z rzeźbami czterech ewangelistów. Z okresu baroku pochodzą również dwa XVIII-wieczne obrazy św. Barbary i św. Katarzyny.

Polecamy



Gospodarstwo Agroturystyczne Agrorelaks – 46-024 Łubniany, Brynica, ul. Leśna 12, tel. +48 77 421 56 48, www.agrorelaks.com.pl

Hotel Tennis *** – 46-053 Chrzęstowice, ul. Opolska 15, tel. +48 77 427 08 40, www.hoteltenis.pl

Hotel Regius *** – 46-020 Czarnowąsy, ul. Jagielny 8a, tel. +48 77 469 68 31, www.regius.com.pl

Hotel Aviator * – 47-325 Kamień Śląski, ul. Lotnicza 5-7, tel. +48 77 408 81 30, www.opole.airport.aero

Hotel Domino * i Motel Domino **** – 49-100 Niemodlin, ul. Opolska 54, tel. +48 77 460 83 05, www.hoteldomino.eu

Hotel Arkas *** – 46-060 Prószków, ul. Daszyńskiego 12, tel. +48 77 541 87 87, www.hotelarkas.pl

Hotel&Browar Słociak *** – 49-120 Dąbrowa, Stawice, ul. Ceglana 2a, tel. +48 77 543 09 65, www.slociak.pl

Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy Suchy Bór – 46-053 Chrzęstowice, Suchy Bór, tel. +48 77 421 97 96, www.suchy-bor.pl

Dwór Hubertus – 46-024 Brynica, Surowina, tel. +48 77 421 51 21, www.hubertus-dworek.pl

Hotel Zacisze *** – 46-045 Turawa, ul. Biwakowa 2, tel. +48 77 402 90 30, www.zaciszeturawa.pl

Ośrodek Wypoczynkowy Kormoran – 46-045 Turawa, ul. Biwakowa 22, tel. +48 77 421 22 96, www.ow-kormoran-turawa.pl

Warto zobaczyć



Park Nauki i Rozrywki Krasiejów – 46-040 Krasiejów, ul. 1 Maja 10, tel. +48 77 465 48 00, rezerwacja.krasiejow@jurapark.pl, www.juraparkkrasiejow.pl

Bunkier Paintball – 46-040 Krasiejów, ul. Spóraczka 19, tel. +48 600 545 721, info@bunkerpaintball.pl, www.bunkerpaintball.pl





Nysa za murami

Nysę, położoną pomiędzy dwiema rzekami: Nysą Klodzka i Białą Głucholaską, opisano w norymberskiej „Kronice świata” z końca XV wieku jako jedno z najważniejszych miast ówczesnej Europy, obok Krakowa i Wrocławia. Szybko zyskała miano śląskiego Rzymu dzięki setce wież, wznoszących się nad murami obronnymi, licznym fortyfikacjom oraz nieprzebranej ilości kościołów. Za pierwszego nyskiego fortyfikatora uznano biskupa Przeclawa z Pogorzeli, który w 1350 roku nakazał budowę muru obronnego z 28 bastionami i 4 wieżami przybramnymi: Wrocławską, Ziębicką, Bracką i Celną. W 1643 roku miasto zamieniono się w twierdzę otoczoną 10 bastionami, 4 ravelinami i fosą wodną.

Nyska dzwonnica

Dzwonnica, przylegająca do bazyliki św. Jakuba i Agnieszki, wygląda jakby była niedokończona. Zagadkę wyjaśnia wryte nad głównym wejściem nazwisko biskupa Rudolfa von Rudesheima i Mikołaja Hirza, któremu duchowny zlecił prace budowlane w 1474 roku. Dziesięć lat później ukończono dopiero pierwsze piętro. Powieszono dzwon, który przenoszono coraz wyżej wraz z przybywaniem kondygnacji. Roboty przerwano przy czwartej, ponieważ zabrakło zarówno pieniędzy, jak i dalszych chęci do kontynuowania prac. W 1945 roku dzwonnica spłonęła a zabytkowy kolos o wadze 8200 kg runął w dół. Rozbitą dzwon św. Jakuba przetopiono na dwa nowe. Dziś zabytek wieńczy 9 dzwonów oraz zegar z kuranterem. Znajduje się w nim skarbiec, w którym prezentowane są ocalałe w czasie wojny precjoza kościelne, ukryte przez księdza Wawrę i jego dwóch pomocników, m.in. monstrancja wysadzana diamentami. W 2003 r. do nyskiego proboszcza zgłosiło się dwóch mężczyzn, którzy po wojnie wyjechali do Niemiec i opowiedzieli o skrytce. Dla uczczenia znaleziska otwarto jedno z win mszalnych znalezionych w schowku.



48-300 Nysa, Pl. Katedralny 7, tel. +48 77 433 25 05



Słynny mieszkaniec Nysy

Światowej sławy biochemik Konrad Emil Bloch urodził się w 1912 r. Mieszkał przy ul. Fałata 8 w Nysie. Uczęszczał do najstarszego śląskiego gimnazjum. W latach 30. XX w. po dojściu Hitlera do władzy razem z rodziną opuścił miasto. W 1964 r. otrzymał nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny i fizjologii za badania nad zwalczaniem miażdżycy i odkrycie przebiegu syntezy cholesterolu w ludzkim organizmie.



Bazylika św. Jakuba i Agnieszki w Nysie

Świątynia pw. św. Jakuba i Agnieszki powstała w miejscu murowanego kościoła z końca XII w. Jej fundatorowi biskupowi Wacławowi zależało, aby była potężna i dlatego ma wysokość aż 27 m, a strop podtrzymuje 12 kolumn. Od poł. XIV w. do poł. XVII w. wybudowano w jej wnętrzu 19 kaplic. W XVII w. miała 43 ołtarze, ale do naszych czasów przetrwał tylko jeden tryptyk z XVI w. Wnętrze kościoła zdobią renesansowe i barokowe sarkofagi oraz epitafia, wspominające pochowanych mieszczan, szlachtę oraz biskupów wrocławskich. To największy tego typu zbiór po Wrocławiu.

48-300 Nysa, Pl. Katedralny 7,
tel. +48 77 433 25 05

Dom Wagi w Nysie

Budynek z 1604 r. wybudowano na zlecenie biskupa Jana Stischa w miejscu, gdzie wcześniej stały kramy kupieckie. Od towarów przywożonych do Nysy płacono odpowiednie podatki i właśnie dlatego umieszczono w centralnym miejscu wagę. Handlowano miedzią, solą oraz ołowiem, które były objęte prawem przymusu drogowego (przewożący je kupcy podążali ściśle określonymi trasami) i prawem składu (po dotarciu do miasta musieli sprzedać towar lub zostawić go w magazynie miejskim), co uniemożliwilo prowadzenie handlu detalicznego oraz narzucanie cen. W Domu Wagi przechowywano również w tzw. skarbczyku wzorce metryczne, których musieli przestrzegać wszyscy handlujący. Nyski łokieć wynosił 32,5 cm. Na szczycie kamienicy stał archanioł Michał, ale nie zachował się do naszych czasów. W czasie francuskiego oblężenia w 1807 roku aż 30 ołtami pocisków artyleryjskich wbiło się w budynek Domu Wagi. Na pamiątkę tego wydarzenia w fasadę wmurowano kulę armatnią.

48-300 Nysa, ul. Sukiennicza 2



Dni Twierdzy Nysa

To jedna z najbardziej znanych imprez rekonstrukcyjnych w Polsce, w której biorą udział Czesi, Węgrzy, Litwini, Francuzi, Niemcy, Szkoci czy Ukraińcy. Odbywa się w ostatnią sobotę lipca. Ułani w mundurach z epoki walczą z cesarskimi gwardzistami przed Fortem Prusy. Nie leje się krew, ale wokół huczą działa i unosi się dym bitewny. Młodzieńcy prezentują broń, konie rżą, starsi musztrują młodszych, nie brakuje muzyki oraz kramów z jedzeniem i pamiątkami. Wydarzenie upamiętnia rok 1807, gdy wojska Napoleona po 114 dniach oblężenia zdobyły miasto. Przyczyną poddania się wojsk pruskich było wyczerpanie się zapasów żywności i amunicji. W 2014 roku widowisko podziwiali ponad 10 tys. widzów. Wzięło w nim udział ponad 300 członków grup rekonstrukcyjnych z całej Europy.



Wieża ciśnień

Niedaleko fortu „Prusy” znajduje się 33-metrowa wieża wodna, wybudowana w 1907 r. Traktowano ją jako pomnik pamięci narodowej oraz miejsce o szczególnym znaczeniu patriotycznym. Dziś uznana jest za najlepiej zachowaną wśród tzw. wież Bismarcka, powstających w różnych państwach. W 1924 r. przekształcono ją na wieżę widokową, a w jej wnętrzu mieściło się 3700 ton wody. 10 lat później przejęło ją wojsko, umieszczając tu najnowocześniejszy sprzęt radiowy. Nadal jej przeznaczenie nie jest wyjaśnione do końca, co nadaje monumentalnemu obiektowi nutkę tajemnicy. Niedawno wieżę przeobrażono po remoncie w centrum rekreacyjne. Do dyspozycji chętnych oddano m.in. ścianę wspinaczkową.

48-300 Nysa, ul. Obrońców Tobruku, www.twierdzanysa.com



Fortyfikacje nyskie

Od kąd Nysę zdobyły w 1741 r. wojska króla Prus Fryderyka II, postanowiono uczynić z niej najnowocześniejszą twierdzą Europy, posiadającą wszystkie typy umocnień: fort wodny, artyleryjski, redutę, bastion, kaponierę czy rawelin. W czasie zwiedzania nie można przeoczyć: Fortu II – powstałego w latach 1865-66 i najlepiej zachowanego, największego Fortu Prusy w kształcie gwiazdy, Fortu Wodnego wybudowanego przez Austriaków w 1741 r. i zrewitalizowanego kilka lat temu. W Nysie zachowało się 60 procent fortyfikacji, zajmujących 230 hektarów. Kilkometrowe mury idealnie nadawały się na więzienie i właśnie dlatego trzymano tu markiza de la Fayette, współtwórcę Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela oraz uczestnika wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Po zgiotylnowaniu 1500 przeciwników rewolucji uciekł z Francji do Austrii, która wydała go Prusom. Z twierdzy w Magdeburgu trafił do nyskiego Fortu Prusy skąd przekazano go ponownie Austriakom. Ci osadzili go w olomunieckich lochach. Słynnym więźniem nyskich kazamatów był w czasie I wojny światowej przyszły prezydent Francji Charles de Gaulle. W lutym 1916 r. został ranny w głowę i dostał się do niewoli. Od maja do września pozostawał w nyskim więzieniu. Za próbę ucieczki ukarano go przewiezieniem do karnego obozu w Ingolstadt.



Bastion św. Jadwigi

To jedna z dziesięciu fortec staroholenderskich z XVII w., udostępniona dziś do zwiedzania. W 1807 r. w jej murach mieściło się laboratorium, w którym przygotowywano amunicję. W 1870 r. więziono tu 500 francuskich jeńców. Później obiekt zamieniono na koszary, a po wojnie – na magazyny. Dziś pełni funkcję kulturalną: na dziedzińcu zbierają się Nyskie Grupy Rekonstrukcji Historycznych w mundurach z zamierzonych czasów przed wymarszem do fortów, a turyści podążają trasą turystyczną, poznając tajniki największych pruskich ufortyfikowań. Na dziedzińcu odbywają się imprezy plenerowe: wernisaże, spotkania muzyczne czy wystawy. Mieści się tu punkt informacji turystycznej.

48-300 Nysa, ul. Piastowska 19, tel. +48 77 433 49 71, www.twierdzanysa.com



Muzeum w Nysie

Twórcami pałacu, który zaczęto budować w XVII w., byli liczni mecenasi, co miało wpływ na kształt i wystrój poszczególnych skrzydeł. Dziś mieści się w nim muzeum z bogatym zbiorem eksponatów dotyczących burzliwej historii miasta, pradziejów nyskiej ziemi, militariów czy archiwaliów. Na



zdjęciach zachowały się zniszczone dziś zabytki, jak pałac w Kopicach czy nieistniejący już pałac w Wierzbniku. Bogatej kolekcji malarstwa europejskiego nie powstydziliby się największe muzea w Europie. W muzeum zaprezentowano m.in. wnętrze mieszczańskiego domu z przełomu XIX i XX w., składające się z części mieszkalnej oraz gospodarczej. Tapety na ścianach, firany z lambrekinami, serwantka z porcelaną, fotografie na komodzie, polifon czy fotel ustawiony tuż obok kaflowego pieca wyglądają jakby stały tu od wieków, a gospodarz tylko na chwilę opuścił pomieszczenie. Na dziedzińcu pałacu często organizowane są wystawy lub targi. To najstarsza instytucja muzealna na Opolszczyźnie, powstała w 1897 r.

48-300 Nysa, ul. Biskupa Jarosława 11, tel. +48 77 433 20 83, www.muzeum.nysa.pl



Studnia z orłem dwugłowym

Gdy szwedzcy żołnierze zatruli w czasie wojny trzydziestoletniej studnię w Nysie, postanowiono wybudować nową. Fundatorem barokowego zabytku był burmistrz Kaspar Nass. Inskrypcja w języku niemieckim wykuta na ozdobnej kracie informuje: „W roku 1686 z łaski godnego pochwały magistratu wykonał mnie Wilhelm Helleweg nadzorca arsenału”. Wodę czerpano z niej do XIX w., ale po uruchomieniu wodociągów stała się niepotrzebna. Misterną kratę o wadze 2600 kg w czasie wojny ukrywano w fortach nyskich. Wieńczy ją dwugłowy orzeł Habsburgów. Studnia znajduje się niedaleko Rynku przy ulicy Wrocławskiej.

Na szlaku czarownic

Jedną z wystaw w nyskim muzeum udostępniana jest tylko tym zwiedzającym, którzy ukończyli 12 lat, gdyż prezentuje historię czarownic i ich procesy. W 1341 r. w mieście powstał urząd inkwizytora, ale masowe stosy zaczęły płonąć dopiero w XVII wieku. Za czasów księcia nyskiego Karola Ferdynanda I Wazy zginęło ponad 250 osób. Kobiety znające się na medycynie czy ziołach obarczano winą za klęski żywiołowe, choroby czy nawet wybuchające wojny. Po osądzeniu zabierano im majątki, co sprzyjało rzucaniu oskarżeń na coraz to bogatsze panie. Ze spaleniem żony Marii nie mógł pogodzić się radny Peschka. Gdy wystawił jej mały pomnik, inkwizytor Bobliga uznał go w 1692 r. za czarownika. Ostatni proces czarownic odbył się w 1715 r., a oskarżona trafiła do szpitala psychiatrycznego. Koło Domu Wagi w centrum Nysy znajdował się pręgierz, a za miastem stał od 1639 r. piec do palenia czarownic, w którym można było równocześnie spalić 20 osób.



Zabobony przeszłości

- Burzę odganiało się postawieniem przed chałupą łopaty, którą wkładano chleb do pieca.
- Żeby pozbyć się bólu gardła, należało na grzebień napłuć trzy razy, a następnie oznaczyć nim obolale miejsce.
- Panna, która chciała spodobać się kawalerowi dawała mu do wypicia wódkę z popiołem, własnymi paznokciami i włosami. Ten sam efekt dawało wypicie mleka, w którym wcześniej umyła się dziewczyna.
- Powróż, na którym powiesił się człowiek, zawsze przynosił szczęście.

Krześło czarownic

Należało do popularnych narzędzi tortur, wytwarzane było najczęściej z drewna. Najbardziej przedziwne modele przypominały żelazny fotel z kolcami i były podgrzewane. Wystarczyło 15 min., aby kobieta osądzona o czary przyznała się do wszystkich zarzucanych jej czynów. Najdłużej przesłuchiwana wytrzymała tortury na krześle przez 12 godzin.



Jeziro Nyskie

To akwen o powierzchni 2077 hektarów zwany również Głębinowskim, który szczególnie upodobałi sobie pływacy i miłośnicy żagli. Wędkarze mają szansę złowić szczupaki, sandacze, płocie czy leszcze. Powstał w 1971 r. jako zbiornik retencyjny o pojemności 123 mln m sześć. wody, zatapiając m.in.: wieś Miedniki z pałacem. Zapora ma długość 2 km i wysokość 20 m. Zbiornik łączy się z licznymi jeziorami. Do najciekawszych należy wyrobisko Seszele, powstałe na skutek wydobywania żwiru. Pokryte jest kilkunastoma wyspami. Na skutek prowadzonej działalności ciągle powstają nowe.



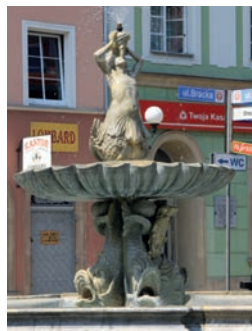
W powiecie nyskim wytyczono 5 tras rowerowych, których łączna długość to 270 km. Oto jedna z nich:

Nysa – **Regulice** (murowany dwór z 1800 r. ze słonecznym zegarem) – **Korzękwice** (stary młyn wodny ze śluzami) – **Frączków** (pałac pełniący funkcję hotelu i restauracji) – **Śmitowice** (XIX-wieczny dwór) – **Rzymiany** (kościół pw. Matki Bożej Różańcowej) – **Czarnolas** (neogotycki kościół otoczony starym murem) – **Chróścina Nysa** (w kościele renesansowa płyta nagrobna Jana Popschutza z płaskorzeźbą rycerza oraz ruiny barokowego pałacyku z XVIII w. z parkiem bogatym w starodrzew).



Fontanna Trytona w Nysie

Fontanna Trytona z 1701 roku to jeden z najpiękniejszych barokowych zabytków w Nysie. Nieznany twórca wzorował się na rzymskim „Del Tritonie” autorstwa mistrza Giovanniego Lorenzo Berniniego. Pod wycutym herbem Nysy wyryto napis SPQN, oznaczający „senat i lud nyski”, nawiązując tym samym do tradycji antycznej, gdy pomniki sygnowano literami SPQR (senat i lud rzymski).



Głuchołazy bramą Gór Opawskich

Miasto założył ok. 1222 r. biskup Wawrzyniec. Szybko zaczęli przybywać osadnicy, wierząc że wzbogacą się dzięki wydobyciu złota. Do dziś zachowało się 80 szybów, w których wydobywano bezcenny kruszec. Przez 250 lat eksploatacji złóż uzyskano ok. 2 800 kg złota. Miejscowość nazwano Ziegenhals, czyli Kozią Szyją od kształtu zakola rzeki Białej Głuchołaskiej. Jej wody były przyczyną wielkich powodzi, które kilkakrotnie wylały na wysokość ponad czterech metrów. Pierwsza w 1472 r. została upamiętniona wmurowaną w XVI w. w ścianie kościoła tablicą z napisem: „Ja, rzeka Biała, wezbrałam się aż do krzyża. Mieszczanin Witz poradził i nauczył, aby pójść z Sakramentem i złożyć ślubowanie Bogu i Matce waszej. Na to drugiego lipca woda opadła. Dotrzymujcie danego słowa, bójcie się mnie żywiołu”. Nowa nazwa „Głuchołazy” powstała po II wojnie światowej.



Warto zobaczyć:

- źródelko Żegnalce, przy którym rodziny żegnają rekrutów, których ówczesnie powoływano do wojska na ok. 15 lat
- kościół pw. św. Wawrzyńca z II poł. XIII wieku z wczesnogotyckim portalem ozdobionym maskami mnichów
- gotycko-renesansową wieżę Bramy Główniej – najbardziej okazała pozostałość

łość miejskich obwarowań, w której znajduje się punkt widokowy

– Szlak Złotych Górników – wyróżniony tytułem Najlepszego Produktu Turystycznego Opolszczyzny w 2009 roku. Prowadzi do miejsc dawnego górnictwa złota w Górach Opawskich oraz przez szczyt Przedniej Kopy (495 m n.p.m.). W czasie wędrowki można zaobserwować pozostałości dawnych szybów i sztolni

Park zdrojowy w Głuchołazach

Pod koniec XIX w. Towarzystwo Promenadowe, zrzeszające 90 najznakomitszych mieszkańców, zdecydowało o budowie parku, kawiarenek oraz dolnej promenady. Najslynniejszym obiektem sanatoryjnym wybudowanym w 1882 r. w stylu szwajcarskim z kamienia i drewna był Ferdinandsbad (obecny ośrodek „Skowronek”). W sanatoriach stosowano niezwykle popularne zabiegi wodolecznictwa i terapie wzorowane na metodach Vincenza Priessnitz, leczącego w niedalekim Jeseníku i Sebastiana Kneippa. Idąc dzisiejszą ul. Parkową mijają się Młyn Leśny z kołem wodnym, które miało 6 m średnicy i należało do największych na Śląsku. Po stawie pływały łódki, a zimą – szusowali łyżwiarze. Saneczkarze korzystali z 3-kilometrowego toru, a narciarze – z licznych tras zjazdowych. Świetność uzdrowiska trwała do 1903 r. gdy zaniechano leczenia innowacyjnymi metodami, a 120 osób uciekło przed 2,5-metrową falą powodziową. W połowie lat 30. wybudowano na obszarze Leśnego Stawu kompleks basenów z nowoczesnym zapleczem hotelowo-gastronomicznym oraz alpinarium. Kilka lat temu utworzono urządzenie wodolecznictwa, zasilane wodą z potoku Zdrojnika. Dzięki kontynuowaniu tradycji uzdrowiskowych w głuchołaskich szpitalach leczy się choroby serca i płuc oraz schorzenia układu somatycznego.



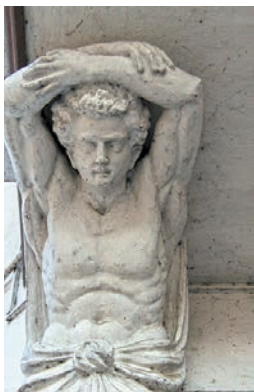
Opolskie winnice

Opolszczyzna słynie z tradycji winiarskich mających średniowieczny rodowód. W okolicy Lewina Brzeskiego uprawę rozpoczęli joannici. Dziś największe winnice mieszczą się w okolicach Gór Opawskich i granicy z Czechami, gdzie na nasłonecznionych stokach świetnie przyjęły się owoce. Szczególnie dobry mikroklimat jest w Paczkowie i właśnie dlatego powstało tam kilka znakomitych winnic. Najwyżej położona uprawa na Śląsku Opolskim znajduje się w Podlesiu koło Głuchołaz. Pasjonatów winobrania nie brakuje również w Otmuchowie i Winowie – miejscowości pod Opolem, której nazwa podobno wywodzi się właśnie z tradycji produkcji win.



Paczków - polskie Carcassonne

Tak właśnie nazywany jest Paczków, który słynął z 30 wież i był otoczony dwoma pasmami murów, oddalonymi od siebie o 7 metrów. Dziś ciągną się na długości 1,2 km. W połowie XIX w. kilka wież wyburzono, gdyż Niemieccy gospodarze postanowili przystosować miejscowość do zmieniającej się militarnie rzeczywistości. Zlikwidowano też fosę, a w jej miejscu powstały planty. Zasadzono wówczas platany, rzadkie parkowe drzewa, stanowiące jedną z ciekawszych atrakcji przyrodniczych. Brama Nyska wykuta w 1573 r. stanowi jedną z czterech dróg, którą można było dotrzeć do niewielkiego miasteczka. Strzegły ją wieże lupinowe – przypominające kształtem półbaszty, stanowiące fragment obrony fortyfikacji. Do czasów współczesnych zachowało się ich 19. Dostępu do Paczkowa broniły również trzy wieże: Kłodzka, Żąbkowicka i Wrocławska – na której znajduje się wyjątkowy punkt widokowy, z którego można podziwiać panoramę paczkowskiej ziemi.



Spacer po murach

Przy wsparciu funduszy unijnych zrealizowano niepowtarzalną atrakcję – spacer po koronie odrestaurowanych fortyfikacji Paczkowa. Jednym z etapów wycieczki jest hurdyca – drewniany zadaszony ganek o półkolistym kształcie, z którego rozciąga się widok na panoramę miasta.

Ratusz w Paczkowie

Choć obiekt jest datowany na połowę XVI w., to po wielokrotnych przebudowach oryginalny renesansowy charakter zachowała do dziś jedynie ratuszowa wieża, którą wzniesiono około 1552 r. W jej wnętrzu znajduje się mechanizm zegara skonstruowany w 1858 r. przez Carla Weissa, cenionego zegarmistrza z Głogowa, oraz trzy XVIII-wieczne dzwony. Wieża należy do najlepiej zachowanych na Śląsku renesansowych budowli tego typu. W dolnej części kwadratowa, w górnej ośmioboczna, składa się z dziewięciu kondygnacji. Wieńczy ją ganek i ostrosłupowy hełm z iglicą, skąd roztacza się wspaniały widok na panoramę miasta i Gór Opawskich.

W latach 1791-1902, zanim powstał w Paczkowie kościół ewangelicki, ratuszowa sala posiedzeń służyła gminie protestanckiej jako miejsce modlitwy. Obecny budynek pochodzi z pierwszej połowy XIX w. i jest siedzibą władz samorządowych.



Skarby w Bolkowego zamku

Dawno temu na drugim brzegu Białej Wody, naprzeciwko grodu w Paczkowie, stał zamek księcia Bolka. Podobno było w nim mnóstwo skarbów, ale po jego zniszczeniu nic nie znaleziono. Legenda mówi, że można je wydobyć tylko o północy, nie wypowiadając jednak ani jednego słowa. Dwóch mieszkańców Paczkowa udało się na wzgórze i tak długo kopali aż znaleźli wielkie skrzynie. Nagle pojawiły się zjawy, które ostrzegły, że powieszą śmialków. Jeden z nich nie wytrzymał i krzyknął przerażony, aby darowały mu życie. W tym momencie zjawy zniknęły. Skarb również.



Dom Kata w Paczkowie

To symbol Paczkowa owiany wieloma legendami. Dom z XVIII w. zamieszkiwany był przez kata i jego rodzinę. Podobno jednak w samym mieście wyroków nie wykonywał, aby nie narazić się tłumowi. 22 czerwca 1859 r. zmarł ostatni kat Karol Flux. W domu kata mieści się dziś punkt informacji turystycznej, wystawa historyczna, zgromadzono materiały archiwalne oraz organizowane są cykliczne wystawy malarskie czy rzeźbiarskie. Po minionych czasach został katowski cennik, z którego wiadomo, że za łamanie kółem rajcy płacili 8 talarów, za ćwiartowanie – 12, a spalanie na stosie – 7 talarów.

48-370 Paczków, ul. Wojska Polskiego 23,
tel. +48 77 431 69 87, www.paczkow.pl

Kościół warowny w Paczkowie

Gotycki przybytek pw. św. Jana Ewangelisty, ufundowany przez biskupa Przeclawa z Pogorzeli, zaliczany jest do najpotężniejszych warowni kościelnych w Europie Środkowej. W portalu głównym znajduje się herb Nysy. Niektóre z kościelnych rzeźb wyszły spod dłuta Wita Stwosza. Budowa zaczęła się w 1350 r. i trwała prawie 30 lat. W obawie przed atakami tatarskimi w XVI w. kościół ufortyfikowano, a z małych otworów można było wylewać na wroga gorącą smołę. Zgodnie z legendą, studnia w kościele, zwana turecką, miała swą dodatkową funkcję – była schronieniem dla mieszkańców w razie najazdu nieprzyjaciela.



48-370 Paczków, ul. Kościelna 13, tel. +48 77 431 65 05

Muzeum Gazownictwa w Paczkowie



To unikalne muzeum umieszczono w starych budynkach gazowni, która działała od 1902 do 1977 r. W obiekcie znajdują się autentyczne urządzenia do produkcji gazu miejskiego. Jedną z wystaw poświęcono sprzętom domowym, które zużywały gaz, jak lodówka, lodówka, żelazko czy lutownica. Unikalnymi eksponatami jest 600 gazomierzy, pochodzących nawet z XIX w. Dzielą się na mieszkaniowe, przemysłowe, produkcyjne, kontrolne i laboratoryjne. Niektóre są na żetony, które w Polsce wycofano po II wojnie światowej, ale nadal funkcjonują w niemieckich czy francuskich hotelach. Muzeum łączy historię z nowoczesnością, prezentując na interaktywnych wystawach np. historię gazu domowego.

48-370 Paczków, ul. Pocztowa 6, tel. +48 77 431 68 34, www.muzeumgazownictwa.pl



Ratusz w Otmuchowie

Budowla renesansowa z dekoracją sgraffitową, mimo że usytuowana w samym centrum, kryje w sobie wiele zagadek. Nie wiadomo, kiedy dokładnie powstała, a jedyną wskazówką jest kartusz z herbem biskupa Jakuba Salzy, wskazujący rok 1538. Dzięki zapisowi testamentowemu biskupa wrocławskiego Jana Sitscha wiadomo, że w 1604 roku dobudowano wieżę ratuszową, ozdobioną zegarem kołowym. Duchowny przeznaczył na ten cel 1000 talarów. Sześć lat później rajcowie postanowili zatrudnić trębacza, który miał pracować we wszystkie dni rano i wieczorem oprócz piątków. Do jego obowiązków należało też uczestnictwo w świętach kościelnych, a gdy się paliło, wywieszał w oknie wieży flagę lub latarnię.



Słoneczny zegar

Zegar na otmuchowskim ratuszu zachwyca tych, którzy wpatrzą się w stiukową płaskorzeźbę. W dwóch medalionach na sąsiadujących ścianach umieszczono nagie niemowlę, leżące na murze z cegiel. Zamiast poduszki, ma pod głową trupa czaszkę, a pod nogami klepsydrę. Podobno zegar upamiętnia zarzę z 1633 roku, gdy pogrom odbierał życie kolejnym mieszkańcom, a w jednej z rodzin ocalało tylko sparaliżowane niemowlę.



Pałac w Biechowie

Neorenesansowy zabytek otoczony 750 hektarami lasu należał do rodziny von Matusche. Do pałacu od strony ogrodów prowadzą okazałe schody. W parku znajduje się kaplica i romantyczny staw. Obiekt jest dostępny jedynie z zewnątrz.

48-314 Pakosławice, Biechów 17



Zamek w Otmuchowie

Ma kilka niezaprzeczalnych atutów: położony jest na wzgórzu, a z wieży roztacza się widok na Jezioro Nyskie i Otmuchowskie, można w nim przenocować lub coś przekąsić w restauracji, otacza go park pełen egzotycznych roślin, jak milorzab czy perukowiec. Zasadził je Aleksander von Humboldt, jeden z najsławniejszych przyrodników na świecie. Być może miało to miejsce w 1820 r., gdy Aleksander odwiedził gospodarza zamku, swego brata Wilhelma. Schody końskie, którymi mieli wjeżdżać rycerze na swoich wierzchowcach, faktycznie służyły biskupowi Filipowi von Sinzendorfowi. Nakazał ich budowę, gdyż z powodu choroby musiał być wnoszony do zamku w lektyce. Renesansowe gmazysko pamiętające czasy średniowieczne pełne jest tajemnic. Tylko nieliczni wiedzą, że za kominkiem w sali rycerskiej mieści się pomieszczenie przeznaczone dla szpiega. Dostawał się tam schodkami z biblioteki. W jednej z podłóg zamontowano specjalny mechanizm z zapadnią, przez co wielu nieszczęśników kończyło niespodziewanie życie spadając kilkanaście metrów w dół. Obok celi śmierci znajdowało się więzienie, w którym zachowały się wydrapane w ścianie napisy skazańców.

48-385 Otmuchów, ul. Zamkowa 4, tel. +48 77 431 51 48, www.zamek.otmuchow.pl



„Lato kwiatów” w Otmuchowie

Najstarsza impreza cykliczna poświęcona wystawom kwiatów odbywa się w pierwszy weekend lipca. Uczestniczy w niej ponad 100 tys. odwiedzających i sprzedawców. Targom towarzyszą występy lokalnych zespołów artystycznych.

Kościół św. Mikołaja i św. Franciszka Ksawerego w Otmuchowie

To jeden z najszybciej zbudowanych kościołów na Śląsku. Prace rozpoczęto w 1690 roku, a ukończono je po trzech latach. Do powstania świątyni użyto 47600 cegieł, 4150 dachówek, 2700 cegieł na posadzkę. Pomocnikom budowlanym fundator biskup Franciszek Ludwik Neuburg darował kary grzywny i więzienia w zamian za udział w przedsięwzięciu. Mimo dziejowych perypetii kościół zachował swój barokowy kształt, a nawet wystrój: od ambony do ołtarzy. Karol Dankwart wraz z pomocnikami stworzył w osiem tygodni 38 malowideł barokowych, przedstawiających życie świętych.

**48-385 Otmuchów,
Pl. Wolności 1,
tel. +48 77 431 53 46**



Pomnik żony kata

Łatwo go pominąć na turystycznym szlaku, gdyż oddalony jest kilkaset metrów od Rynku przy ulicy 1 Maja. Wyglądem przypomina kapliczkę. Pochodzi z 1654 roku, choć przytwierdzony obraz na blasze ze św. Rochem karmionym przez anioła, jest o wiele późniejszy. Z tyłu pomnika zachowała się mocno zatarta inskrypcja, którą można przetłumaczyć „Ja Krzysztof Kuhn, kat, kazałem zbudować na wieczną chwałę Boga, na cześć Anny Katarzyny Helbranin mojej żony i gospodyni”. Stownik kąt w Otmuchowie powstało w 1620 r. Pierwszym pól mistrzem z cechu w Nysie był Wolf Bohmichen. Do poł. XIX w. funkcję tę sprawowały dwie rodziny, a fach przechodził z ojca na syna. Kat wykonywał wyrok przez ścięcie mieczem głowy siedzącego na krześle skazanego, potem grzebał zwłoki.

Wyremontowane przy wsparciu funduszy unijnych otmuchowskie kino „Podzamcze” zwane jest rowerowym kinem retro z powodu niezwyklej atrakcji. Podczas specjalnych bezpłatnych seansów widzowie mogą sami zasilać projektor, pedałując na stacjonarnych rowerach.

Jezioro Otmuchowskie

W miejscu dzisiejszego zbiornika o pojemności 143 mln sześć. wody znajdowały się trzy wsie. Jezioro wybudowane w latach 1926-33 zajmuje 2 tys. hektarów i miało chronić liczne miejscowości przed wylewami Nysy Kłodzkiej. Jest wykorzystywane rekreacyjnie do uprawiania sportów wodnych. Jego brzegi upodobały sobie na siedlisko czaple szare, a w otaczającym jezioro 29-hektarowym rezerwanie do cennego starodrzewia zaliczane są brzozy i dęby. Wokół akwenu wytyczono liczne trasy rowerowe. Warto na dwuśladzie poznać najbliższą okolicę. Oto jedna z propozycji:

Otmuchów – Ścibórz (barokowy pałac (obecnie agroturystyka) z kartuszem herbowym, będącym arcydziełem sztuki metaloplastycznej) – **Stary Paczków** (kościół z IV w.) – **Paczków – Pomianów Dolny** (zespół pałacowo-parkowy z XVIII w.) – **Ligota Wielka – Sarnowice** (zabytkowe kapliczki przydrożne) – **Otmuchów**.



Tajemniczy Kałków

W Kałkowie historia miesza się z legendą. Z dala widać obronny średniowieczny kościół, przypominający warownię. Obiekt zbudowano według najlepszych założeń obronnych. Wejście na wieżę jest strome i wąskie, okna są małe, a mury mają kilka metrów grubości. Pierwsze wzmianki o miejscowości pochodzą z 1132 r. Mieszkańcy są przekonani, że to templariusze założyli ich wioskę. Byłaby to prawdziwa historyczna rewolucja, ponieważ źródła milczą na ten temat. W parafialnych notatkach zachował się jednak opis zdarzenia, które rzuca nowy cień na legendarny przekaz. W roku 1822 w czasie remontu kościoła robotnicy znaleźli napis łaciński: „W roku pańskim 1132 dom boży założyli templariusze, a ukończyli go w 1153 r.”. Dziś już go nie ma, ale przetrwała notatka z tego wydarzenia: „Ujawnił się widoczny, parokrotnie odświeżany napis wskazujący na XII wiek pochodzenia”. W czasie kolejnego remontu w 1931 r. odkryto polichromie z końca XIV wieku.





Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach

Muzeum w Łambinowicach znajduje się w miejscu dawnego poligonu wojskowego Lamsdorf, na którym szkolono żołnierzy pruskich, a potem niemieckich. W czasie wojny prusko-francuskiej przetrzymywano w łagrze 4 tys. Francuzów. W trakcie I wojny światowej więziono w nim 90 tys. żołnierzy rumuńskich, serbskich, rosyjskich, angielskich, włoskich i francuskich. Podczas II wojny światowej „kompleks Lamsdorf” był największym obozem jenieckim w Europie. Zginęło w nim m.in. kilkadziesiąt tysięcy jeńców radzieckich. Zachowały się fragmenty stalagów, wartownia, kasyno oficerskie, domy mieszkalne i trzy cmentarze. W budynku niemieckiej komendantury mieści się dziś muzeum powstałe w 1964 r. W trakcie prac badawczych w 1999 r. odkryto groby miejscowej ludności cywilnej, która zamieszkiwała te tereny przed 1945 roku. Po wojnie ludzie trafili do łambinowickiego obozu pracy przymusowej, gdzie część zmarła na skutek wyniszczających warunków bytowych. Zbiory muzeum liczą ponad 10 tys. eksponatów należących do internowanych czy też żołnierzy służb wartowniczych. Wiele z nich pochodzi z obozów dla internowanych żołnierzy polskich w Rumunii, Szwajcarii oraz ZSRR.

48-316 Łambinowice, ul. Muzealna 4, tel. +48 77 434 34 75, www.cmjw.pl

Wystawy stałe

- „W niewoli niemieckiej”
- „Obozy jenieckie w Lamsdorf/Łambinowicach 1870-1945”
- „Jeńcy polscy w ZSRR”
- „Po wojnie. Obóz Pracy w Łambinowicach (1945-1946)”



Park Krajobrazowy Gór Opawskich

Park Krajobrazowy Gór Opawskich, stanowiący część Sudetów, to jeden z najpiękniejszych terenów na Opolszczyźnie. Na terenie parku spotkać można 23 gatunki chronionych roślin, w tym 14 objętych ochroną całkowitą. W obrębie sztolni pokopalnianych zaobserwowano 8 gatunków nietoperzy. Na najwyższym wzniesieniu zwanym Biskupią Kopą (889 m n.p.m.) pod koniec XIX w. wybudowano 18-metrową wieżę widokową. Niemieckie towarzystwo turystyczne chciało w ten sposób uczcić 50-lecie panowania cesarza Franciszka Józefa I.



U podnóża góry w Jarnoltówku niedaleko ronda znajduje się pałac, który w XIV w. należał do rycerza Hubenka. W kościele w Jarnoltówku w ołtarzu głównym znajduje się obraz „Chrystus na morzu”, подарowany przez cesarżową Augustę Wiktorię.



Pod Biskupią Kopą

W lipcu 1924 r. na wysokości 850 m n.p.m. wybudowano drewniane Schronisko Górnoślązaków (Oberschlesierhütte), które przyciągało tłumy turystów. W czasie II wojny światowej czekał na miłośników gór Hans Mattner z Jarnoltówka, zwany Koppa Hansem. Obecni dzierżawcy kontynuują dawne tradycje. Jedną z nich było rzeźbienie oparcz krzesel. Przedstawiały one twarze ważnych wówczas polityków niemieckich. Meble się nie zachowały, ale z tego czasu pozostały fotografie. Dziś tuż koło kominka stoją drewniane krzesła z podobiznami polskich prezydentów. Organizowane są tu imprezy okolicznościowe, a miłośnicy gór zawsze znajdują nocleg i ciepły posiłek po prawie dwugodzinnym marszu. Tradycją tego miejsca jest również obcinanie krawata mężczyźnie, który zapomniał zostawić go w domu.

Przez szczyt Biskupiej Kopy, od 1229 r. przechodzi granica, pierwotnie dzieląca biskupstwo olomunieckie i wrocławskie, a dzisiaj Polskę i Republikę Czeską. Szczyt Biskupiej Kopy zaliczany jest do Korony Gór Polski.

Polecamy



Hotel Sudety ** – 48-340 Glucholazy, Al. Jana Pawła II 25, tel. +48 77 439 15 06, www.hotelsudety.pl

Hotel Piast *** – 48-300 Nysa, ul. Bolesława Krzywoustego 14, tel. +48 77 433 40 84, www.hotel-piast.com.pl

Hotel Fryderyk *** – 48-300 Nysa, ul. Chopina 12, tel. +48 77 421 04 26, www.hotel.nysa.pl

Hotel Floryda ** – 48-303 Nysa, ul. Krawiecka 24, tel. +48 77 409 11 90

Redos Hotel ** – 48-300 Nysa, ul. Wypiańskiego 1a, tel. +48 77 433 77 71

Centrum Usług Hotelowo-Turystycznych Zamek – 48-385 Otmuchów, ul. Zamkowa 4, tel. +48 77 431 51 48, www.zamek.otmuchow.pl

Hotel Korona Paczkowa – 48-370 Paczków, ul. Wojska Polskiego 31, tel. +48 77 431 62 77

Ośrodek PTTK – 48-385 Otmuchów, Sarnowice, ul. Plażowa 6, tel. +48 77 431 52 25

Hotel Europejski *** – 48-303 Nysa, Skorochów, ul. Otmuchowska 21k, tel. +48 77 433 44 04, www.europejskihotel.pl

Gospodarstwo Agroturystyczne Pałac Heymanna – 48-370 Paczków, Ścibórz 39, tel. +48 608 476 823, www.heyman.pl

Warto zobaczyć



Bastion św. Jadwigi – 48-300 Nysa, ul. Piastowska 19, tel. +48 77 433 49 71, bastion@twierdzanysa.com, www.informacja-turystyczna.nysa.pl

Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu
– 48-316 Łambinowice, ul. Muzealna 4, tel. +48 77 434 34 75, www.cmjw.pl

Muzeum w Nysie – 48-300 Nysa, ul. Biskupa Jarosława 11, tel. +48 77 433 20 83, info@muzeum.nysa.pl, www.muzeum.nysa.pl

Nyski Dom Kultury – 48-300 Nysa, ul. Wałowa 7, tel. +48 77 433 33 37, biuro@ndk.nysa.pl, www.ndk.nysa.pl



Fontanna Habsburgów w Prudniku

Na rynku znajduje się XVII-wieczna barokowa fontanna z piaskowca zwieńczona dwugłowym orłem. To symbol Habsburgów, panujących na prudnickiej ziemi. Czasem dźwigają atleci, a inskrypcja mówi o szczęściu mieszkańców zaznawanym pod austriackimi rządami. Ufundował ją burmistrz i radni w 1696 r. – równocześnie wydatkując pieniądze na pomnik św. Jana Nepomucena, który stoi kilkanaście metrów dalej.



Pomnik św. Jana Nepomucena

Tuż obok wejścia do ratusza znajduje się barokowa kolumna z postacią św. Jana Nepomucena. To patron dobrej spowiedzi, który zginął w nurtach Włtawy za to, że nie chciał zdradzić Wacławowi IV tajemnicy powierzonej mu w konfesjonale przez Zofię, żonę króla Czech. Rzeźba powstała w 1733 r. ze składek mieszczan i dlatego właśnie na cokole znajdują się nazwiska licznych fundatorów oraz prośby o opiekę nad Prudnikiem, przychylność i dobroć. Dopiero trzy lata później u jego stóp pojawiły się aniołki z piaskowca, które trzymają gwiazdy oraz język św. Jana – relikwię przechowywaną w praskiej katedrze. Jeden anioł dotyka placem ust w sekretnym geście.



Lokalne specjały

*Jeż – to ciasto, przypominające kształtem kolczaste-
go zwierza. Ma też oczy, nos i uszy. Pochodzi ze wsi
Kazimierz koło Głogówka. W 1960 r. założono tam
Koło Gospodyń Wiejskich, które zasłynęło z bis-
koptowego ciasta tortowego, przekładanego czte-
remi warstwami masy kremowej łączonej z czarną
porzeczką. Ma zapach rumowcy i lekko migdałowy.
Z 35 członkiń koła dziś tylko jedna robi takiego sa-
mego jeża jak kilkadziesiąt lat temu. Od 2005 r. wy-
rób znajduje się na „Liście produktów tradycyjnych”.*

Willa Fränkla w Prudniku

Neorenesansowa willa fabrykanta Hermanna Fränkla przy ul. Kościuszki pełni od niedawna funkcję Prudnickiego Ośrodka Kultury i należy do jednej z najładniejszych rezydencji w Górach Opawskich. W trakcie remontu pod warstwą starej farby odkryto bezcenne malowidła. Odnowiono kominek, kręcone schody, zabytkowe elementy drewniane. Odtworzono stiuki na suficie oraz ścianach. W murach na nowo zabrzmiała muzyka, a na koncerty przyjeżdżają znani artyści. Wieczorem obiekt tonie w nastrojowym oświetleniu. Fränklowie przybyli do Prudnika w 1838 r. Samuel miał 37 lat, gdy przy ulicy Nyskiej założył bielarnię, tkalnię lnu i adamaszku, stając się najbardziej rozpoznawalnym producentem tekstyliów w Niemczech. Hossa trwała dokładnie sto lat, do momentu gdy fabryka została odebrana żydowskiej rodzinie, a nowym właścicielem ogłosiło się państwo niemieckie.

Prudnicki Ośrodek Kultury

– 48-200 Prudnik, ul. Kościuszki 1a,

tel. +48 77 436 33 96,

www.pok-prudnik.pl



Willa Maxa Pinkusa w Prudniku

Max Pinkus był synem Józefa Pinkusa i Augustyny Fränkl – najbogatszych żydowskich rodów w Prudniku. Kolekcjonował dzieła sztuki: brązy japońskie, szkło śląskie, obrazy. Zgromadzona przez niego Biblioteka Śląska zawierała ponad 25 tys. woluminów. Do willi przy ul. Nyskiej przyjeżdżała elita intelektualna ówczesnej Europy. Młodsza siostra Jadwiga w wieku 18 lat wyszła za mąż za lekarza Paula Ehrlicha, który w 1908 r. otrzymał nagrodę Nobla w dziedzinie immunologii. W pogrzebie Maxa w 1934 r. uczestniczył noblista i bliski przyjaciel Gerhard Hauptmann. Po II wojnie światowej większość woluminów zaginęła lub została spalona. Przetrwiał za to prudnicki kirkut z rodzinnymi grobowcami Fränkłów, Pinkusów oraz 140 macewami.



Muzeum Ziemi Prudnickiej



Do muzeum należą dwie XV-wieczne baszty obronne oraz budynki przylegające do zabytkowych murów. W jednym z nich mieściło się więzienie, arsenał, zakłady wodociągowe, schronisko młodzieżowe, a w czasie II wojny światowej – gestapo. Ciekawe zbiory znajdują się w dziale etnograficznym, prezentującym stroje ludowe, narzędzia związane z obróbką lnu. Zrekonstruowano typową kuchnię śląską i więzienie, wyeksponowano militaria. Na stałej wystawie prezentowane jest malarstwo Hanny Bakuly, która z przyjemnością przyjeżdża do Prudnika, darząc je wielkim sentymentem. Centrum Tradycji Tkackich przy ul. Królowej Jadwigi to część muzeum, której celem jest propagowanie kilkunastowiecznej tradycji włókienniczej. Prudnik zwany był miastem tkaczy i szewców, a dzięki rodzinie Pinkusów i Fränkłów, stał się potentatem tekstylnym na świecie.

**48-200 Prudnik, ul. Chrobrego 5,
tel. +48 77 406 80 60,
www.muzeum.prudnik.eu**

Park i Wieża Dolna w Prudniku

20 września 1879 r. założono Prudnickie Towarzystwo Upiększania Miasta. Na wykupionym terenie powstał park w stylu angielskim, który kosztował ponad 5500 marek w złocie, co przekraczało pięciokrotne zarobki roczne górnika. Głównymi elementami były: pawilon muzyczny, posąg Diany ufundowany przez Alberta Fränkla, drugiego syna Samuela – założyciela prudnickiej fabryki, pomnik poległych w 1888 r. z napisem „Dla upamiętnienia cesarza Wilhelma i Fryderyka III oraz bohaterów, którzy przelali krew w walce o zjednoczenie Niemiec”. Marmurowa ławka za 3 tys. marek w złocie, z medalionem w brązie, z herbem Prudnika i nazwiskiem fundatora Hermanna Fränkla upamiętniała urodziny cesarza Wilhelma II. Po wojnie zaginęło wiele eksponatów, wśród nich posąg Diany. W 2011 r. jego kopia wróciła do parku. Wieża Dolna znajduje się niedaleko parku. Podziwiając jej urodę, warto pomyśleć o tym, co przeminęło.



Wieża Woka

Nikt już w Prudniku nie pamięta zamku, który rozebrano w 1844 r. Po warowni pozostała jedynie nazwa ulicy oraz wieża Woka z II połowy XIII wieku, upamiętniająca czeskiego fundatora. Dopiero od 2009 r. zabytek udostępniono do zwiedzania. Dziś prowadzą do niego drewniane schody, a otwór wejściowy znajduje się na wysokości kilkunastu metrów. Zapewne w dawnych czasach dostać się tam można było jedynie okalającymi stołp kilkunastometrowymi murami. Mieściły się w nim kazamaty, do których spuszczano więźnia na linie oraz magazyny na żywność i zbrojownia. To najstarsza 41-metrowa wieża w Polsce zwężająca się niczym tuleja. Wieża Piastowska w Opolu, której do tej pory przysługiwał tytuł najstarszej, pochodzi z 1300 r., a więc jest niemal o pół wieku młodsza od prudnickiej.

48-200 Prudnik, Pl. Zamkowy,
tel. +48 77 406 80 60,
www.muzeum.prudnik.eu



Kolumna Maryjna w Prudniku



Przypomina o wydarzeniach, które zmieniły życie wielu mieszkańców. W 1694 r. dzuma zdziesiątkowała prudniczan. Pod koniec XVII w. notariusz Piotr Ortman wraz z żoną ufundowali na Rynku Kolumnę Maryjną z piaskowca i marmuru dla uczczenia ofiar zarazy. W medalionach wyrzeźbiono sceny biblijne. Matka Boska stoi w otoczeniu Anioła Stróża i jego skrzydlatych towarzyszy: archaniołów Gabriela, Michała i Rafała.

Legenda o studni

Dawno temu w Prudniku mieszkała dziewczyna o rudych włosach, która zakochała się w Wawrzku. Musiała jednak wyjść za innego. Nadal bardzo tęskniła za jedynym, choć wiedziała że nigdy nie będą razem. Namówiła go, żeby wykopał studnię, która będzie symbolem ich miłości. Wawrzek kopał wiele miesięcy i mimo że nikt w to nie wierzył, dotarł do wody. Studnia uszczęśliwiła wszystkich mieszkań, którzy nie musieli już z wiadrami podążać za mury miasta, a Wawrzek z ukochaną spotykali się przy cembrowinie do późnej starości, wierząc że przynajmniej po śmierci będą razem.



Santuarium św. Józefa i Klasztor Franciszkanów w Prudniku - Lesie

Najważniejszym miejscem w sanktuarium św. Józefa w Prudniku – Lesie jest cela prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego. Franciszkanom kazano w 1953 r. opuścić klasztor, zastępując ich 30 funkcjonariuszami służb bezpieczeństwa. Prymas długi czas nie wiedział, gdzie się znajduje, gdyż okna celi miał zabite deskami, a teren otoczono 3-metrowym ogrodzeniem. Mieszkańcom zabroniono zbliżania



się do wzgórza. Razem z nim internowano ks. Stanisława Skorodeckiego oraz siostrę zakonną Leonię Graczyk, która pisała szczegółowe raporty ze spotkań z Wyszyńskim. Prymasa więziono w Prudniku ponad rok aż do października 1954 r. Władze PRL kazały przewieźć go do kolejnego miejsca odosobnienia, jakim była Komańcza. Po odzyskaniu wolności nigdy nie przyjechał do klasztoru, mimo że odwiedzał inne miejsca, w których był więziony.

48-200 Prudnik, ul. Poniatowskiego 5, tel. +48 77 406 72 50,

www.franciszkanie.com/klasztor/prudnik.htm



Niedaleko klasztoru

- Grota Lurdzka wybudowana w 1904 roku z torfu wulkanicznego, sprowadzonego z Nadrenii, dzięki inicjatywie organisty Filipa Roboty z Prudnika
- kościół św. Józefa, który powstał w 1866 roku, utracił wieżyczkę, gdy w latach 50. XX wieku postanowiono przekształcić go na sanatorium dla dzieci rodzin wojskowych
- drewniana Droga Krzyżowa powstała w miejscu zabytkowej z 1891 roku, którą zniszczono w 1956 r. Ocalała jedynie kaplica stacji XIV oraz głowa Chrystusa ze stacji XII. Na szlaku znajduje się mały leśny cmentarz zakonny, który powstał w 1918 r.
- na Koziej Górze znajduje się 15-metrowa wieża widokowa
- pałac Fippera przy drodze do klasztoru zamieszkały jest przez osoby prywatne. We wnętrzach zachowały się oryginalne piece.

Kirkut w Białej

Białscy Żydzi zajmowali się głównie handlem, stając się z biegiem lat nieodłącznym elementem targów. Edykt cesarza Rudolfa II z końca XVI w. nakazywał wypędzenie Żydów ze Śląska. Dzięki wstawiennictwu Jerzego Krzysztofa Prószkowskiego, właściciela Białej, cesarski dekret z 13 kwietnia 1601 r. gwarantował im prawo osiedlenia się w Białej i na przedmieściach Nysy. Świadectwem tych czasów jest 921, ocalałych spośród 3 tys., steli nagrobnych na największej nekropolii żydowskiej na Opolszczyźnie. Najstarsza pochodzi z 1622 r., a dokładnie z 5382 r. – zgodnie z kalendarzem judaistycznym. Do malowniczego kirkutu na opadającym zboczu najłatwiej dostać się docierając na cmentarz komunalny i za nim skręcając w prawo.



Warto wiedzieć

Ostatnim przedwojennym właścicielem zamku w Łące Prudnickiej był generał Dietrich von Choltitz. W czasie II wojny światowej, jako gubernator Paryża, w sierpniu 1944 r. poddał miasto siłom alianckim wbrew rozkazowi Hitlera. W ten sposób uchronił stolicę Francji przed spalaniem i podobnym losem, jaki spotkał Warszawę. W pamięci Francuzów zapisał się jako „obrońca Paryża”. Zamek z unikalnymi sgraffitami jest w stanie ruiny.

Imprezy w Prudniku

– czerwiec: wystawa Twórców Ludowych i Rzemiosła Artystycznego Pogranicza Polsko-Czeskiego. Ponad trzystu wystawców prezentuje rękodzieło, ceramikę, rzeźbę, malarstwo, haft. Atrakcją są występy artystyczne. Imprezie towarzyszą seminaria poświęcone sztuce ludowej

– sierpień: Festiwal Jazzowy po raz pierwszy zorganizowano w 2007 roku. Na prudnickiej scenie pojawili się dotychczas m.in.: Jarek Śmietana, Karen Edwards, Marek Bałata, Zbigniew Namysłowski



Zamek w Głogówku

Zamek Oppersdorffów jest pełen historii i zaskakujących zdarzeń. Na dwa miesiące schronił się w nim król Jan Kazimierz ze swoją świtą złożoną z 1800 dworzan, wśród których był poeta Jan Andrzej Morsztyn. Głogówek liczył wówczas 1100 mieszkańców. Uciekając z Warszawy przed wojskami szwedzkimi w 1655 r. władca zabrał ze sobą cudowny obraz Matki Boskiej Jasnogórskiej. W podziękowaniu za gościnę przekazał Franciszkowi Euzebiuszowi Oppersdorffowi trzy konie. W 1806 r. gościem Franciszka Waclawa Oppersdorffa był Ludwik van Beethoven. Przywitano go wykonaniem jego II Symfonii. W podzięce mistrz zadeedykował hrabiemu IV Symfonię B-dur, która powstała w czasie podróży wiedeńskiego kompozytora po Śląsku. Za napisanie V symfonii c-moll hrabia podarował muzykowi 500 florenów. Zamek otoczony jest XVIII-wiecznym parkiem o powierzchni ponad 17 ha.

48-250 Głogówek, ul. Zamkowa 23



Kaplica Loretańska

Jerzy III Oppersdorff po kilku podróżach do Włoch ufundował w Głogówku wierną replikę domu Matki Boskiej z Loreto. W czasie rozbudowy kościoła franciszkanów została ona zabudowana tak, że dziś jest to jeden z nielicznych w Europie przykładów świątyni znajdującej się w większym kościele.

48-250 Głogówek, ul. Klasztorna 3,

tel. +48 77 438 01 00,

www.glogowek.franciszkanie.pl



Ratusz w Głogówku

Zachwyca fasadą i kamiennymi posągami przedstawiającymi św. Floriana, patrona strażaków oraz św. Nepomucena, patrona m.in. mostów. Budowla pochodzi z 1608 roku. Salę posiedzeń zdobi siedem fresków z 1942 r. prezentujących najważniejsze historyczne wydarzenia związane z Głogówkiem.

Muzeum Ziemi Głubczyckiej

Na skutek działań zbrojnych w czasie II wojny światowej po ratuszu w Głubczycach pozostały jedynie ruiny. W 2006 r. postanowiono przywrócić mu dawną świetność i przypomnieć jego historię. Kiedyś znajdowała się w nim izba sądowa, mieszkania, sala teatralna, sala posiedzeń rady miejskiej, biblioteka, a nawet wartownia wojskowa i areszt. Dziś mieści się tu m.in. muzeum Ziemi Głubczyckiej z ciekawą ekspozycją etnograficzną. Do cennych eksponatów zaliczane są militaria z okresu plebiscytowego na Górnym Śląsku czy obu wojen światowych. Odtworzono np. pomieszczenia z czasów peerelowskich, przypominając o takich zdobycznych akcesoriach, jakim był wieniec z papieru toaletowego.

48-100 Głubczyce, ul. Rynek 1, tel. +48 77 485 01 93, www.powiatglubczycki.pl



Dzwon z wieży ratuszowej

To jedyny ocalały świadek historycznych perturbacji, datowany na 1603 r. W czasie II wojny światowej został zdjęty z wieży ratuszowej i przekazany na potrzeby wojska. Trafił na cmentarzystwo dzwonów w Hamburgu, skąd w 1968 r. przejęli go samorządowcy niemieckiego Oldenburgu, miasta partnerskiego Głubczyc. Stamtąd powrócił po długiej wędrówce do zrekonstruowanego głubczyckiego ratusza.

Kościół w Baborowie

Na niewielkim wzgórzu widoczny jest z dala barokowy kościół z pięcioma ołtarzami oraz unikalną polichromią na suficie, która należy do najpiękniejszych w Polsce. W czasie II wojny światowej do wnętrza świątyni pw. św. Józefa i Barbary wpadł pocisk artyleryjski, który wbił się w sufit. Pozostał po nim trwały ślad, ale świątynia nie została zniszczona, ponieważ nie eksplodował. Uznano to za opatrzność Bożą. Zabytek z modrzewiowego drewna otacza cmentarz z XIX w.

48-120 Baborów, tel. +48 77 403 69 10



Polecamy



Hotel Salve *** – 48-250 Głogówek, Al. Lipowa 4, tel. +48 77 437 33 13,
www.hotelsalve.pl

Hotel Domino *** – 48-100 Głubczyce, ul. Słowackiego 3, tel. +48 77 485 09 01,
www.hoteldomino.pl

Ośrodek Wypoczynkowy – 48-155 Mokre Kolonia, Pietrowice Głubczyckie,
tel. +48 77 485 76 81, www.camping240.republika.pl

Hotel Dębowe Wzgórze *** – 48-267 Jarnoltówek, Pokrzywna 48,
tel. +48 77 439 77 29, www.debowewzgorze.eu

Hotel Carina *** – 48-267 Jarnoltówek, Pokrzywna 76, tel. +48 77 439 74 00,
www.gorzelanny.pl/hotel-carina/

Ośrodek Złota Dolina – 48-267 Jarnoltówek, Pokrzywna 25b,
tel. +48 77 887 21 55, www.zlotadolina.eu

Hotel Oaza *** – 48-200 Prudnik, ul. Zwycięstwa 2, tel. +48 77 406 84 81,
www.hotelprudnik.pl



Pałac w Krapkowicach

Pałac znajduje się w centrum miasta, ale najpiękniej prezentuje się od strony rzeki Odry i Osobłogi. To niezbadany zabytek, gdyż nikt nie zna daty jego powstania. W jego murach mieści się kompleks szkół zawodowych, dzięki czemu można bez przeszkód obejrzeć arkadowy dziedziniec. Gdy w 1775 r. Renata von Redern sprzedała posiadłość Karolowi Wilhelmowi von Haugwitz, twierdza zaczęła podupadać. Właściciele wykorzystywali komnaty na warsztaty tkackie, gdyż za swoją siedzibę obrali pobliski zamek w Rogowie Opolskim. Dużych zniszczeń dokonano w 1806 roku adaptując pomieszczenia na potrzeby szpitala dla francuskich żołnierzy, oblegających Kędzierzyn-Koźle.

47-300 Krapkowice, ul. Zamkowa 5, www.zamek.krapkowice.pl



Mury obronne

Przebywając w Krapkowicach warto przejść się wzdłuż zabytkowych murów i na chwilę zatrzymać przy armacie. Symbolem miasta jest XIV-wieczna Brama Górna, zwana Basztą Krapkowiacką. W południe słychać z niej hejnał, a z tarasu widokowego z jednej strony rozciąga się widok na Górę św. Anny oraz pasmo Gór Opawskich – z drugiej strony.

Ruiny zamku w Otmęcie

W Otmęcie, dzielnicy Krapkowic, tuż obok kościoła z daleka widać XV-wieczne mury. Wystarczy nacisnąć klamkę, aby wejść do ogrodu. Ocalał fragment muru obronnego z okrągłą basteją, część wieży narożnej i budynek. Legenda mówi, że zamek był połączony systemem korytarzy z warownią templariuszy w Rogowie Opolskim. W I poł. XVIII wieku z zaniedbanej twierdzy pozyskano budulec do remontu sąsiadującej z nią świątyni. Pozostała m.in. wschodnia wieża. Jej właścicielem został kościół, który kupił zniszczoną budowlę od ówczesnej właścicielki Magdaleny von Larisch. Od XIX wieku pozostałości po zamku popadły w ruinę.

47-303 Krapkowice, ul. ks. Duszy 31



Pałac Lucja w Zakrzowie

W 2010 r. w małej miejscowości koło Gogolina zniszczona nieruchomość nie przypominała pałacu, którą wraz z pobliskimi kamieniolomami nabył Heinrich Madelung w 1864 r. Jego syn Victor stał się potentatem w przemyśle wapienniczym. Po wojnie rezydencję spalono, a majątek przejął PGR. W pobliżu pałacu znajdują się ruiny kamiennego zamku, który kiedyś był pierwotnym pałacem. Podobno podpalił go jeden z właścicieli – baron von Sibert. W murach obecnego pałacu mieści się hotel z restauracją, a na turystów czekają stoliki z widokiem na staw. W 2007 r. trzy noce w swoim dawnym pokoju spędziła 80-letnia Victoria, córka przedwojennego właściciela majątku.

47-330 Zdzieszowice, Zakrzów, Stawowa 9, tel. +48 77 466 04 25, www.palaculucja.pl



Lokalne specjały

Chleb gogoliński ma charakterystyczne nacięcie w kształcie litery X. Wytwarzany jest na naturalnym zakwasie z żyta, pszenicy, jęczmienia, ciętej soli, siemienia lnianego, sezamu i słonecznika. Charakterystyczny gorzkawy smak skórki powstaje dzięki temu, że wypiekany jest na rozgrzanej cegle w tradycyjnym piecu ceramicznym.

Wapienniki w Gogolinie

W latach 80. XX wieku po zamknięciu zakładów wapienniczych zaczęto likwidować infrastrukturę przemysłową. W 2003 roku podjęto decyzję o zburzeniu czterech pieców. Później rozebrano ostatni z warsztatów. Kolejne trzy stuletnie piece wapiennicze groziły zawałaniem. Po odrestaurowaniu zabytki techniki udostępniono turystom.



Kamień Śląski: pałac i Sebastianum Silesiacum

W 1971 r. po barokowym pałacu w Kamieniu Śląskim pozostały zgliszcza. Ogień strawił zażytkowe wnętrza, ale w 1994 r. odtworzono je na nowo. Turyści i pielgrzymi chętnie przybywają do miejsca kultu św. Jacka z rodu Odrowążów, który założył polski zakon dominikanów. Obok pałacu znajduje się centrum rehabilitacyjne „Sebastianum Silesiacum”. Stosowane jest w nim wodolecznictwo oparte na odkryciach ks. Sebastiana Kneippa w XIX w. Na turystów czekają restauracje, gościnie, noclegi zarówno w pałacu, jak i w sanatorium. W kilkuhektarowym parku ze starodrzewiem, stawem ze sztucznymi ruinami, czy w kaplicy zamkowej można pokontemplować i na chwilę oderwać się od codzienności.

47-325 Kamień Śląski, ul. Parkowa 1a,
tel. +48 77 467 11 20, www.kamien.biz



Warto wiedzieć

Przed Środą Popielcową w wielu opolskich wsiach kultywowana jest tradycja grzebania basa. Przebrani mieszkańcy spotykają się na wspólnej zabawie, po której o północy następuje symboliczne złożenie do grobu największego instrumentu, jakim zazwyczaj jest trąba. W ostatniej drodze towarzyszą jej ksiądz, płaczk i ministranci. Instrumenty milkną na czterdzieści postnych dni.

Zamek w Rogowie Opolskim

Wnętrza zamku mieszczą najcenniejsze zbiory Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu, od starodruków po zabytkowe atlasy, wśród których rarytasem jest mapa drzeworytowa Śląska z 1545 r. wydana w Bazylei. W zbiorach znajdują się listy George'a Gordona Byrona kreślone do właściciela zamku Paula von Haugwitza. Miłośnicy spacerów odkryją w parku zabytkowy most, altanę ogrodową na siedmiu kolumnach, zwaną glorią, a na wzgórzu – XIX-wieczne mauzoleum właścicieli. Znaczący drzewa poznają rzadkie odmiany jak tulipanowiec, platan, mliorząd japoński. Kilka kroków od zamku znajduje się neogotycki Dom pod Kogutkiem z 1906 r., w którym można przemocować. Najprawdopodobniej mieszkali w nim myśliwi przyjeżdżający na łowy do Haugwitzów.

47-312 Rogów Opolski, ul. Parkowa 1, tel. +48 77 467 21 08, www.wbp.opole.pl



Pałac w Dąbrówce Górnej

Legenda mówi, że królową Dąbrówkę pochowano w srebrnej trumnie w najstarszej części pałacu, ale nigdy nie odnaleziono jej sarkofagu. W rozległym parku można na chwilę przystanąć przy nekropolii ostatnich właścicieli z rodziny Teichmann-Logischen. W 1944 roku pochowano tu ostatniego z rodu barona Gotfryda, który mimo protestów matki, ożenił się z aktorką Krystyną Duschanek. Legenda mówi, że w noc poślubną nagle pojawiła się ściana, rozdzielająca pałac na dwie równe części. Po wojnie żona Gotfryda wraz z synem wyjechali do Niemiec. Najbardziej dociekliwi znajdą wśród starodrzewia ukryty staw o wielkości ponad 4 hektarów i źródło św. Jadwigi, mające uzdrawiającą moc.

47-351 Dąbrówka Górna, ul. Polska

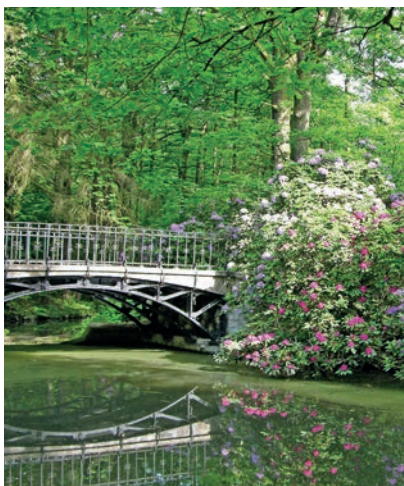




Pałac w Mosznej

To jeden z opolskich zabytków, w którym zachowały się historyczne wnętrza, ściany obite drewnem sandalowym sprowadzonym z Cejlonu, kominki, część mebli hrabiego oraz tajemne przejścia między komnatami. Franz Hubert Tiele-Winckler po wybudowaniu pałacu na początku XX w. dwukrotnie gościł w posiadłości cesarza Wilhelma II. W kronikach odnotowano, że w czasie polowań padło 2839 zwierząt. Do dziś w holu przed oranżerią stoi wypchany muflon. Pałac ma 99 wież i 365 pomieszczeń – tyle, ile jest dni w roku. Gdyby wież było 100, zgodnie z ówczesnym prawem właściciel musiałby utrzymywać garnizon wojskowy. Moszna słynie również ze stadniny koni szlacheckiej krwi, z której wierzchowce brały udział m.in. w letniej olimpiadzie w Pekinie w 2008 roku.

47-370 Zielina, Moszna, Zamkowa 1, tel. +48 77 466 96 78, , www.moszna-zamek.pl



Od górnika do milionera

Twórca fortuny Tiele-Wincklerów pochodził z rodziny chłopskiej, a pierwsze pieniądze zarobił w wieku 16 lat jako górnik. Dzięki świetnie zawierającym małżeństwu Franz szybko piął się w hierarchii społecznej. Jego druga żona wniosła w posagu tak okazały majątek, że w 1840 r. otrzymał od króla pruskiego Fryderyka Wilhelma IV wymarzone szlacheństwo. Jedynej córce o imieniu Valeska przekazał przed śmiercią majątek szacowany na 6 milionów talarów.

Moszna zaprasza

- maj: Muzyczne Święto Kwitnącej Azalii – czas kwitnienia rododendronów, azalii i magnolii połączono z koncertami muzyków o światowej sławie
- lipiec: Międzynarodowy Plener Malarski
- po wakacjach: Smooth Jazz Festiwal „Jazz w pałacu”

Polecamy



Hotel Karolinka *** – 47-320 Gogolin, ul. Kasztanowa 30, tel. +48 77 400 94 60, www.zajazdkarolinka.pl

Hotel Krapkowice *** – 47-300 Krapkowice, ul. Prudnicka 29, tel. +48 77 466 18 77, www.zajazdkrapkowice.pl

Hotel Zamkowy Młyn *** – 47-300 Krapkowice, ul. Młyńska 3, tel. +48 77 446 11 00, www.zamkowymlyn.pl

Hotel Linder *** – 47-316 Malnia, ul. Opolska 46, tel. +48 77 440 45 12, www.hotellinder.pl

Moszna Zamek – 47-370 Zielina, Moszna, ul. Zamkowa 1, tel. +48 77 466 96 78, www.moszna-zamek.pl

Hotel Pałac Lucja *** – 47-330 Zdzieszowice, Zakrzów, ul. Stawowa 9, tel. +48 77 466 04 25, www.palacLucja.pl

Warto zobaczyć



Stadnina Koni – 47-370 Zielina, Moszna, ul. Wiejska 30, tel. +48 77 466 88 33, moszna@moszna.pl, www.moszna.pl



Rejs po Odrze i Kanale Gliwickim



Do niedawna Kanał Gliwicki świecił pustkami. Nikt nie zachwycał się zabytkową ręczną śluzą, turyści rzadko zaglądali nad stary basen portowy, a przecież jeszcze w latach 80. XX w. od Gliwic przez Kędzierzyn-Koźle do Opola pływał statek wypoczynkowy „Tryton”. Dziś Odrę przemierza zabytkowa „BlueCity Quinn”, która powstała w holenderskiej stoczni Van Damm na początku XX w. W 1928 r. przystosowano ją do przewozu pasażerskiego, a do stoczni w Koźlu dotarła w 2010 r. 21-metrowy statek „BlueCity Quinn” osiąga prędkość 12 km/h i ma moc 110 koni mechanicznych. Wycieczki trwają kilka godzin w kierunku Januszkowic i śluzy Kłodnica. Kolejna trasa prowadzi w kierunku Kanału Kędzierzyńskiego lub górnej Odry na Cisek. Kanał Gliwicki o długości 40 km powstał w grudniu 1939 r. łącząc Gliwice z Odrą. Jego budowa trwała cztery lata. Zasilają go zbiorniki: Dzierżno Duże i Dzierżno Małe. Żegluga odbywa się dzięki śluzom w Łabędach, Dzierżnie, Rudzińcu, Sławięcicach, Nowej Wsi i Kłodnicy.

47-200 Kędzierzyn-Koźle, Przystań przy śluzie, Wyspa Szkwiał, tel. +48 77 48 150 27



Warto wiedzieć

Babski comber to ludowa zabawa, która zwyczajowo odbywa się w „tusty” czwartek. Uczestniczą w niej same kobiety, choć czasem udaje się też wkupić mężczyznom. W programie nie brakuje konkursów i zabaw w formie rywalizacji dwóch drużyn oraz wspólnego śpiewania piosenek biesiadnych. Zwyczaj wywodzi się ze średniowiecza i dotarł na Opolszczyznę wraz z niemieckimi osadnikami.



Pałac w Więszczyce

To jeden z nielicznych odrestaurowanych obiektów pałacowych na Opolszczyźnie, w którym można zatrzymać się na nocleg. Posiadłość radcy handlowego Marca Heymanna obejmowała kiedyś 798 hektarów. Najpierw powstał 22 ha park krajobrazowy, a 10 lat później w 1871 r. ukończono pałac. Przy wejściu do wieży znajduje się napis „Wybudowano mnie w wielkich czasach, dobrze temu, kto oglądał takie czasy”. Nieprawdopodobnie bogaty Heymann, mimo iż był poddany króla Prus, jako zwolennik caratu zwrócił się do cara z prośbą o pozwolenie na wyłożenie jednej z podłóg rosyjskimi złotymi monetami. Car zezwolił pod warunkiem, że będą one postawione pionowo, aby nikt nie deptał po jego obliczu. Pomysł więc podupadł.

47-208 Więszczyce, ul. Kozielska 15, tel. +48 77 482 15 25, www.palacwiekszyce.pl

Barokowy pałac w Żyrowej

Ten największy pałac barokowy na Opolszczyźnie nie jest dostępny do zwiedzania, ale warto przejść przez kamienną bramę z dwiema basztami, czy pospacerować wokół posiadłości jednego z najznakomitszych rodów de Gaschin. Występowali oni przeciwko królowi Prus Fryderykowi II, nie zgadzając się na sekularyzację pobliskich włości należących do franciszkanów. Hrabia Damian za nieposłuszeństwo został skazany na karczmaty zamkowe w Opolu, ale udało mu się zbiec. Jak podaje legenda, żona hrabiego w czasie rewizji schowała się do studni, a stamtąd tajnym przejściem przedostała się do lasu.

47-330 Żyrowa, ul. Ogrodowa



Ratusz w Strzelcach Opolskich



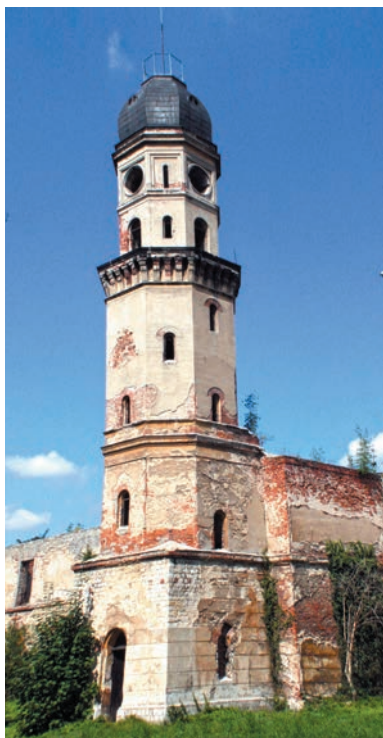
Trzeba pokonać 140 schodów, żeby znaleźć się na szczycie ratuszowej wieży. Z wysokości 53 metrów rozciąga się imponujący widok na miasto i okoliczne wsie. Na horyzoncie rysuje się Góra św. Anny a przy dobrej pogodzie można nawet zobaczyć Czechy. Wieżę udostępniono do zwiedzania po kapitalnym remoncie, dzięki któremu urządzono też w Ratuszu galerię przedstawiającą historię miasta i regionu. W czasie prac remontowych jeden z robotników odkrył miedzianą puszkę w kuli wieńczącej wieżę. Znajdowało się w niej 11 monet z 1924 i 1933 r. oraz dokumenty z lat 20. i 30. XX wieku. Najprawdopodobniej w czasie wojny kula została przestrzelona i dlatego archiwalia nosiły ślady zniszczenia przez wodę.

Pierwsze informacje na temat strzeleckiego ratusza można znaleźć w urbarzu z 1581 roku. W 1754 r. wybuchł w mieście groźny pożar, który strawił obiekt wraz z wieżą. Siedziba miejskich władz została odbudowana cztery lata później. Kolejne pożary dokonały spustoszeń w 1826 i 1827 r. Nowy ratusz postawiono w latach 1844-46, a jego budowa kosztowała 43 tys. talarów.

Lokalne specjały



Kolocz według tradycji to obrzędowe ciasto weselne lub świąteczne. Bardzo często serwowany na stołach, szczególnie po oczepinach, gdyż symbolizuje dostatek. Jest pierwszym w województwie regionalnym produktem z certyfikatem Chronionego Oznaczenia Geograficznego UE. Wpisany na „Listę produktów tradycyjnych”. Według legendy przepis wykrał dziewczyna z małej wsi. Gdy zobaczyła skrzyżły wyrabiające ciasto, ukryła się za drzewem, a potem podzieliła się wiedzą z gospodyniemi.



Strzelecki zamek

W miejscu, gdzie znajdują się obecne ruiny, istniał prawdopodobnie już w XII w. gród Strzelce Wielkie. Pierwsze wzmianki o murowanej warowni pochodzą z lat 1324-1356. Po utworzeniu księstwa strzeleckiego zamek stał się w latach 1366-1375 rezydencją władcy Alberta. Księstwo zostało zlikwidowane pod koniec XIV wieku i Strzelce znów wrócili w granice księstwa opolskiego. Po śmierci w 1532 roku ostatniego władcy opolskiego Jana Dobrego, region, a wraz z nim zamek przeszedł w ręce Czechów. Król czeski przekazał warownię magnatowi węgierskiemu, po których zamek przejęli Austriacy. Kolejnymi właścicielami zamku, przekształcanego stopniowo w pałacową rezydencję, były rody Hohenzollernów, Redernów, Collonów i Promnitzów, a na koniec Castell-Castell. Podczas II wojny światowej zabytek został zniszczony i do dziś nie dźwignął się z ruiny.

47-100 Strzelce Opolskie,
ul. Zamkowa



Warto wiedzieć

Na Opolszczyźnie obchodzony jest tradycyjny dzień św. Marcina. Rozpoczyna się nabożeństwem w dniu 11 listopada i odegraniem sceny obdarowania żebraka, co przed wiekami miał uczynić św. Marcin. Rozświetlając mrok lampionami mieszkańcy podążają ulicami swoich miejscowości za jeźdźcem w stroju legionisty, a na koniec delektują się słodkimi rogalikami z makowym nadzieniem.

Wieża bażancia

Wieża służyła najpierw jako miejsce odpoczynku, a z czasem stała się punktem obserwacyjnym i luksusową myśliwską amboną. Czterokondygnacyjna budowla posiadała taras widokowy z balustradą i wieżyczkę u zwieńczenia. Wybudował ją w 1840 r. hrabia Renard, wzorując się na wieży w austriackim mieście Ischl. Upamiętnił w ten sposób mieszkającą w Austrii swą siostrę Małgorzatę von Kolowrat. Wieża znajduje się na skraju miejskiego parku w Strzelcach Opolskich, zaledwie 3 km od centrum. Choć jest znacznie zrujnowana, warto ją odszukać, bo w tym miejscu czas jakby zatrzymał.



Sanktuarium św. Anny Samotrzeciej

Sanktuarium i franciszkański zespół klasztorno-kalwaryjski na Górze św. Anny to jeden z najważniejszych zakątków Opolszczyzny, zarówno w kontekście religijnym, jak też turystycznym i historycznym. Bazylikę, w której na szczycie ołtarza umieszczona jest cudowna figurka św. Anny Samotrzeciej, matki Maryi i babci Jezusa, odwiedza co roku tysiące pielgrzymów. Stąd też nazywana jest śląską Jasną Górą. Poniżej sanktuarium w zacisznym ustroniu znajduje się grotka lurdzka, wykonana w kamieniu wapiennym na pocz. XX w. Otacza ją droga krzyżowa, której każda stacja reprezentuje inny styl artystyczny. Na zboczach góry wybudowano ponad 40 kaplic poświęconych męce Pańskiej. Pierwsze z nich powstały w latach 1700-1709. Przejście kalwaryjskim szlakiem pozwala zanurzyć się również w pejzaż Góry św. Anny, zachwycający odmiennym nastrojem o każdej porze roku. Tuż za sanktuarium znajduje się papieski ołtarz polowy, wzniesiony w 1983 r. Przemawiał z niego do ponad milionowej rzeszy wiernych Jan Paweł II podczas swej jedynej pielgrzymki na Opolszczyznę.



47-154 Góra Świętej Anny, ul. Klasztorna 6, tel. +48 77 463 09 00, www.swanna.pl

Park Krajobrazowy Góra św. Anny



W 1934 r. po raz pierwszy pojawił się naukowy pogląd, że Góra Św. Anny jest pozostałością kaldery wulkanicznej. Kaldera to zagłębienie powstałe w wyniku zapadnięcia się centralnej części stożka wulkanicznego do opróżnionej komory magmowej. Kaldera annogórska powstała 27 mln lat temu. Rezerwat geologiczny w jej najciekawszym miejscu znajduje się kilkaset metrów od bazyliki św. Anny. Park krajobrazowy został utworzony

w 1988 r. Zajmuje obszar 5150 ha, a wraz z otuliną ponad 13 700 ha. Zarejestrowano w nim ponad 800 gatunków roślin, w tym 31 chronionych. Można tu trafić na żłobika koralowego, konwalię majową czy szparag lekarski. W parku żyją m.in.: jelenie, tchórze, lisy i borsuki oraz ponad 50 gatunków ptaków (np. jastrząb, myszolów, krogulec i kłaskawka).



Lokalne specjały

„Annaberski wulkan” to potrawa nawiązująca do faktu, że Góra św. Anny jest wygasłym stożkiem wulkanicznym. Z kurozaka nadziewanego serem i brokoltami wylewa się serowa „lawa”. Wokół ułożone są panierowane w tartej bułce kluski i warzywa przypominające skały. Palce lizać!

Muzeum Czynu Powstańczego



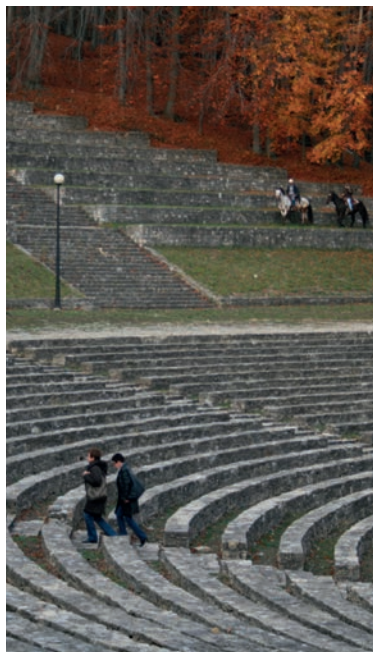
Muzeum położone we wsi Góra św. Anny mieści się w tzw. „Domu Polskim”, który w 1936 r. Bank Słowiański w Berlinie zakupił dla potrzeb I Dzielnicy Związku Polaków w Niemczech. Gdy podczas II wojny światowej Niemcy urządzili w pobliżu obóz pracy dla Żydów, w budynku mieściła się jego komendantura. Zbiory muzealne dotyczą głównie powstań śląskich oraz okresu Plebiscytu. Placówka gromadzi pamiątki po powstańcach, dokumentuje ich biografie. Do najcenniejszych zbiorów zalicza się sztandary bojowe i kombatanckie oraz pisemne rozkazy z okresu III powstania śląskiego. W głównej sali przygotowano pokaz multimedialny, bazujący na archiwalnych filmach i zdjęciach. Słychać odgłosy strzałów z broni, wybuchy granatów oraz turkot pociągów. W muzeum można również obejrzeć ekspozycję prezentującą rośliny chronione z terenu Parku Krajobrazowego „Góra św. Anny”, wiele cennych okazów pochodzących z rezerwatu geologicznego, świat fauny oraz bogatą kolekcję muszli.

47-154 Góra św. Anny, ul. Leśnicka 28,
tel. +48 77 461 54 66

Amfiteatr i pomnik Dunikowskiego

W 1934 r. właścicielka dawnego kamieniołomu, hrabina von Francken-Sierstorpff, przekazała go władzom niemieckim, które postanowiły upamiętnić swoich poległych żołnierzy. W kamieniołomie powstał olbrzymi amfiteatr, a na jego szczycie mauzoleum w kształcie monumentalnej rotundy z wąskimi oknami, wzorowanymi na średniowiecznych otworach strzelniczych.

W styczniu 1945 r. na polecenie sowieckich żołnierzy i polskich władz pomnik został wysadzony przez snajperów. Na jego miejscu wybudowano obelisk według projektu Xawerego Dunikowskiego, który miał być ukończony w 1948 r., ale ostatecznie budowa trwała siedem lat. Uroczyste otwarcie nastąpiło 19 czerwca 1955 r. Pomnik Czynu Powstańczego ma postać czterech pylonów z bloków granitowych o wymiarach 100 x 80 x 40 cm i wysokości 11 metrów. W środku postumentu jest rozległa sala, która nigdy nie została zagospodarowana.



Opactwo cystersów w Jemielnicy

Średniowieczny klasztor powstał z inicjatywy księcia opolskiego Bolka, a rozbudowę kontynuował jego syn Albert, książę strzelecki, który w miejsce drewnianej świątyni ufundował murowaną. Dzisiejszy wystrój ma charakter rokokowy. Szczególną uwagę przykuwa ołtarz główny i 12 bocznych z XVIII w. Z przyklasztornej biblioteki ocalało pięć średniowiecznych woluminów. Przy opactwie bracia zakonnicy prowadzili szkołę, a w poł. XVIII w. otworzyli również gimnazjum. Dzięki cystersom powstało kilka młynów i kuźnie, produkowano piwo, hodowano owce i pszczoły. Średniowieczne mury ciągną się obecnie na długości ponad 170 m, a pobliskie stawy rybne upatrzyły sobie łabędzie i kaczki. Przez Jemielnicę biegnie Południowo-Zachodni Szlak Cysterski.



47-133 Jemielnica, ul. Wiejska 63, tel. +48 77 463 23 16



Opolskie jaskinie

Najciekawsze jaskinie i schroniska skalne na Opolszczyźnie usytuowane są w Parku Krajobrazowym Góra Św. Anny oraz w Górach Opawskich. W części wapiennej Masywu Chełmu, który podlegał zjawisku krasowemu, znajduje się Jaskinia Chełmska, zaliczana do najciekawszych pod względem geologicznym. W pobliskim nieczynnym kamieniołomie wapieni i dolomitów jest Jaskinia Otmicka o długości 5 metrów. Warto zajrzeć do skalnych formacji w Szczepanku, które znajdują się w nieczynnym kamieniołomie.



Park miniatur sakralnych w Olszowej

W Olszowej na przestrzeni 2,5 hektara od niedawna udostępniono turystom nie lada atrakcję. Nie trzeba podróżować po całej Europie, żeby zobaczyć najpiękniejsze obiekty sakralne w miniaturze. Do najciekawszych należy bazylika watykańska w skali 1:25, paryska katedra Notre Dame, Sanktuarium Matki Boskiej Fatimskiej, Bazylika Grobu Pańskiego w Jerozolimie, opolska katedra, klasztor na Górze Św. Anny. Najwyższa miniatura liczy 5 metrów wysokości. To jedyna tego typu atrakcja na Opolszczyźnie. Na dzieci czeka również park linowy, a dorośli mogą odpocząć w restauracji i hotelu.

47-143 Olszowa, ul. Hodowlana 5, tel. +48 77 607 706 202, www.miniaturyolszowa.pl



Warto wiedzieć

Kiedyś tajemnicza wieżyczka o nieustalonym pochodzeniu stała w pobliżu leśniczówki w Otmicach. Potem przeniesiono ją pod miejscową szkołę. Być może to pomnik poległych wojowników tatarskich, którzy pustoszyli śląską ziemię. Osiem ścian kapliczki może być symbolem ośmiu wojowników pochowanych w lesie. Inna opowieść wiąże pomnik z wojną trzydziestoletnią (1618-1648), gdy wojska Mansfelda wędrowały tędy z Węgier. Wnętrze wieżyczki miało szyć prochy poległych wojaków. Może też pochodzić z czasów wojen napoleońskich, gdyż przez Otmice francuscy żołnierze wracali spod Moskwy.

Dolina Małej Panwi

Mała Panew to jedna z niewielu polskich rzek, która wraz z licznymi dopływami zachowała swój naturalny bieg. Nieuregulowane koryto tworzy malownicze meandry, skrywające siedliska wydr i bobrów. Kajakarze nazywają Małą Panew opolską Amazonką. Mówią, że jest „dzika, ale bezpieczna dla turystów. Spokojna, ale zaskakująca. Piaszczyste łachy, niejednostajne brzegi i drzewa, które swymi gałęziami przecinają



gładź wody na tysiące wąskich paseczków”. Tylko z poziomu kajaka można zobaczyć bajeczne krajobrazy i rzadkie nagromadzenie głazów narzutowych. Uczestnicy spływów tak piszą o rzece: „Dla jednych prawy dopływ Odry, ze źródłem w pobliżu Koziegłówek i zbiornikiem retencyjnym – Jeziorem Turawskim. Dla nas – najpiękniejsza rzeka Opolszczyzny. Jej bieg, jak nakreślony pędzlem natchnionego malarza, to wstążka na wietrze, przecinająca lasy”.

47-113 Kolonowskie, Staniszcze Małe, ul. Krzywa 7, tel. +48 77 46 11 802, +48 502 300 790, www.dzikachata.pl



Lokalne specjały



Wodzionka albo brotzipa stanowiła dawniej jedno z podstawowych dań śląskiej kuchni. Przyrządza się ją z czerstwego chleba, czosnku oraz zwierzęcego tłuszczu. Składniki po rozdrobnieniu zalewane są wrzątkiem, najczęściej bezpośrednio w naczyniu, z którego zupę się spożywa, a następnie całość doprawia się solą. W bogatszych wersjach zupę przyprawia się maggi i pieprzem, dodaje się skwarków, a zamiast wody używa się bulionu.

Polecamy



Hotel Centralny *** – 47-233 Kędzierzyn-Koźle, ul. Waryńskiego 7, tel. +48 77 481 25 84, www.hotel-centralny.pl

Hotel Court *** – 47-232 Kędzierzyn-Koźle, ul. Bolesława Śmiałego 2, tel. +48 77 483 70 00, www.court.pl

Hotel Hugo *** – 47-230 Kędzierzyn-Koźle, ul. Orkana 14, tel. +48 77 405 34 40, www.hotelhugo.pl

Hotel Dworska Elektrownia ** – 47-230 Kędzierzyn-Koźle, ul. Puszkina 1, tel. +48 77 480 12 48, www.dworskaelektrownia.pl

Hotel Dworek Komorno *** – 47-214 Poborszów, Komorno, ul. Harcerska 85, tel. +48 77 403 39 19, www.dworekkomorno.eu

Hotel Filiores ** – 47-280 Pawłowiczki, ul. Nowa 1b, tel. +48 77 487 40 40, www.florres.pl/hotel/

Gospodarstwo Agroturystyczne Dzika Chata – 47-113 Staniszcze Małe, ul. Krzywa 7, +48 533 600 790, www.dzikachata.pl

Hotel Leśny * – 47-100 Strzelce Opolskie, ul. Opolska 40, tel. +48 77 462 15 55, www.ssspiast.com.pl

Hotel Ada *** – 47-208 Reńska Wieś, Większyce, ul. Głogowska 1, tel. +48 77 472 21 21, www.hotelada.pl

Warto zobaczyć



Muzeum Czynu Powstańczego – 47-154 Góra Św. Anny, ul. Leśnicka 28, tel. +48 77 461 54 66, oddzial@muzeum.opole.pl, www.muzeum.opole.pl

Statek Silesia, Canal Trans – 47-220 Kędzierzyn-Koźle, Wyspa Szkwał, tel. +48 508 082 244, rafal.banasik@wp.pl, www.rejsykozle.pl

Klub Jeździecki Lewada – 47-263 Zakrzów, ul. Parkowa 23, tel. +48 487 53 64, lewada@kjl Lewada.pl, www.kjl Lewada.pl

Nadleśnictwo Zawadzkie Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe – 47-120 Zawadzkie, Strzelecka 6, tel. +48 77 404 96 55, zawadzkie@katowice.lasy.gov.pl, www.zawadzkie.katowice.lasy.gov.pl



Muzeum im. Jana Dzierżona w Kluczborku

Tuż przy Bramie Krakowskiej znajduje się muzeum poświęcone pszczelarstwu i ks. Janowi Dzierżonowi, który pochodził z pobliskich Łowkowic. Wybitny pszczelarz odkrył dzięrództwo pszczoł oraz zbudował rozbieralny ul skrzynkowy. Przed budynkiem muzeum można zobaczyć ule o kształcie ludzi oraz zwierząt, zadziwiające pomysłowością wykonania. Wyrzeźbili je w latach 70. i 80. XX wieku artyści ludowi z różnych zakątków Polski. Do rarytasów muzealnych należą najstarszy w Europie kawałek X-wiecznego drzewa bartnego, wydobyty z dna Odry. Wśród eksponatów historycznych ważną część stanowią militaria, wyroby rzemiosła cechowego, stroje ludowe i narzędzia używane w gospodarstwie domowym, które wkomponowano w odtworzone dawne wnętrza. Muzeum gromadzi dokumenty związane z wydarzeniami w regionie. Specjalistyczny księgozbiór liczący ponad 5 tys. woluminów udostępniany jest zainteresowanym.

46-200 Kluczbork, ul. Zamkowa 10,
tel. +48 77 418 27 07, www.muzeum.kluczbork.pl



Park i rynek w Kluczborku



W Kluczborku warto zwiedzić ponad 22-hektarowy park miejski, który niezauważalnie przechodzi w las. Dawniej na terenach tych znajdowały się książęce stawy hodowlane. W 1880 roku osuszono akwen zamkowy, tworząc przyrodniczą enklawę. Perelką w parku jest glorieta, architektoniczna budowla, powstała na sztucznie usypanym wzgórzu w 1927 roku, upamiętniająca ofiary z I wojny światowej. Wewnątrz pomnika umieszczono nazwiska mieszkańców Kluczborka, którzy zginęli w latach 1914-1918. Wystarczy przejść zaledwie 300 metrów, aby dotrzeć do rynku. Wycieczki chętnie zatrzymują się koło ratusza, przykuwającego oko znawców architektury. Po gruntownym remoncie budowla, otoczona zabytkowymi kamieniczkami, odzyskała utracony blask.

Średniowieczna Byczyna



Byczyna to jedno z nielicznych miast w Polsce, w którym zachował się niezniszczony pas średniowiecznych murów o wysokości prawie 6 metrów. Atrakcją są również: Wieża Bramna Niemiecka i Polska, Baszta Piaskowa oraz fragment fosy. Długość obwarowań wynosi prawie kilometr. Mimo że w 1945 r. po przejściu frontu większość budynków przemieniła się w ruiny, miasto szybko odbudowano. W 1968 roku, dbając o szczegóły, odtworzono ratusz, oddając go do użytku w 380 rocznicę pokonania pod Byczyną wojsk arcyksięcia Maksymiliana III Habsburga przez wojska hetmana wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego, zwolennika Zygmunta III Wazy.

Gród rycerski w Biskupicach

Nad zalewem Brzózki przechadzają się rycerze, słychać wystrzały armatnie, a młodzieńkowie ćwiczą trudną sztukę fechtunku. Tak wygląda życie w grodzie zbudowanym na wyspie i otoczonym naturalną fosą. Do jego powstania zużyto 1,5 tys. kubików drzewa modrzewiowego. Polsko-Czeskie Centrum Szkolenia Rycerstwa organizuje liczne imprezy, które mają przybliżyć średniowieczną kulturę. Do grodu zjeżdżają wojowie z Anglii, Norwegii, Austrii czy państw ościennych, a na turystów czekają stylizowane kramy, jedzenie prosto z miski, muzyka z epoki i liczne atrakcje. Stałym elementem są występy kuglarzy, tancerek, popisy luczników, a nawet kata. Każdy miłośnik rycerstwa może skorzystać zarówno z posiłku, jak i noclegu.

46-220 Byczyna, Biskupice 58, tel. +48 602 613 386, andrzej.kosciuk@wp.pl, www.grod.pl.pl



Pasieka zarodowa w Maciejowie

W tym miejscu nie można bać się pszczoł, bo są one właściwie wszędzie. W kilkudziesięciu nowoczesnych ulach cały czas wre praca. Pasieka powstała w 1968 r. i jako placówka naukowo-badawcza stawia na edukację przyszłych pokoleń. Tylko tu można usiąść w specjalnym inhalatorium i powdychać powietrze prosto z ula oraz zajrzeć do środka, aby zobaczyć jak pszczoły produkują miód. Zrozumieć jaka jest różnica między pyłkiem a woskiem pszczelim i znaleźć dla nich zastosowanie. Ostatnie 20 lat życia spędził w Maciejowie ks. Jan Dzierżon, uznawany za ojca światowego pszczelarstwa. Wokół dworku znajduje się skansen, w którym umieszczono ule figuralne.

**46-213 Maciejów 8, tel. 77 413 19 77 ,
www.kluczbork.pl/podstrony/pasieka.php**



Pałac w Maciejowie



Niedaleko uli znajduje się prawdziwy rarytas. To obiekt prywatny, w którym zachowało się wyposażenie sprzed wojny. Pałac udostępniany jest jednak przez właściciela turystom, co obecnie należy do rzadkości. Projektantem pałacu był Carl Gotthard Langhans, twórca Bramy Brandenburskiej. Wnętrza z 1790 r. budzą nostalgię, szczególnie romantyczne malowidła naścienne pochodzą z przełomu XVIII i XIX w. W XIX-wiecznym parku zachowały się pozostałości po basenie i zabudowaniach folwarcznych, nie brakuje starych drzew, wśród których znajdują się dwustuletnie graby.

46-211 Kujakowice Górne, Maciejów, www.palacmaciejow.pl

Szlakiem drewnianych kościołów



Kościół w **Maciejowie** – to jedna z najmniejszych świątyń drewnianych na ziemi kluczborskiej. Powstał na przełomie XVI i XVII w. Do 1850 r. miał wieżę, która uległa zniszczeniu w czasie burzy.

Gołkowice – świątynia drewniana powstała w 1766 roku na miejscu wcześniejszej, datowanej na XIV wiek. Zachowało się barokowe wyposażenie z dwoma chrzcielnicami.

Rożnów (zdjęcia poniżej) – kościół wybudowany w 1788 r. Warty uwagi elementem wyposażenia jest tryptyk gotycki z końca XV w. Obok kościoła znajduje się nagrobek z 1780 r. w kształcie piramidy, wystawiony przez gen. mjr. Karola Adolfa Augusta von Eben.

Gieraltce – to kościół drewniany przebudowany w 1822 r. Warto zwrócić uwagę na ołtarz z XVII w., organy ludowe oraz liczne epitafia drewniane i kamienne.



Kościół św. Anny w Oleśnie

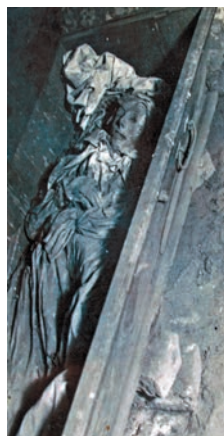
Należy do najpiękniejszych pokrytych gontem drewnianych kościołów w Polsce. Zawdzięcza to unikalnej bryle w kształcie róży o pięciu płatkach, w których ulokowano barokowe kaplice. Główna nawa o długości 11 metrów tworzy łodygę, a okna wykonano w kształcie liści. Do 1994 r. na głównym ołtarzu znajdowały się rzeźby Jakuba z Krakowa, pochodzącego ze szkoły Wita Stwosza, które zostały skradzione. Arcydziel do tej pory nie odnaleziono, ale dokonano ich rekonstrukcji. W kościele znajduje się pień drzewa, za który, zgodnie z legendą, schowała się dziewczyna goniona przez zbójców w lipcu 1444 r. Napis wyjaśnia „Czcigodna stara sosna, pod którą jedna panienka za wstawieniem Anny św. od śmierci uratowana była”. Dlatego zbudowano w tym miejscu kościół.



46-300 Olesno, ul. Gorzowska 72, tel. +48 34 358 20 70

Laskowicka śmierć

Drewniany kościółek w Laskowicach kryje niezbadaną tajemnicę. Miejscowi mówią, że w jego podziemiach mieszka der Laskowitzer Tod, czyli laskowicka śmierć. W dębowej trumnie leży doskonale zachowana mumia. Zmarła kobieta była młoda, o czym świadczy pełne uzębienie oraz delikatne rysy twarzy. Ubrana jest w XVII-wieczny biały strój pogrzebowy. Niedaleko od niej znajdują się kości innej osoby. Przed I wojną światową prowadzono tu badania naukowe. W berlińskim archiwum odnotowano, że zwłoki należały do hrabiny Brygitty Buchty von Buchtitz i jej matki Reginy. Młodszą z kobiet pochowano w 1608 r. Ciało nie było balsamowane, a o naturalnym procesie mumifikacji zadecydował specyficzny klimat panujący w podziemiach kościołka.



Kuźnia i piekarnia w Kuniowie

Mieszkańcy wsi postanowili wykorzystać zabudowania XIX-wiecznej piekarni oraz kuźni, tworząc Izbę Pamięci Regionalnej i Rzemiosła. Zarówno kuźnia, jak i piekarnia funkcjonują okazjonalnie, ale zostały wyposażone w zabytkowy sprzęt oraz specjalistyczne narzędzia. Jedną część wygospodarowano na izbę regionalną, w której nie brakuje starych lamp, tradycyjnych strojów, dawnej zastawy i akcesoriów, których już nie spotka się we współczesnym gospodarstwie domowym. Chleb wypiekany jest zgodnie z 200-letnią recepturą przy użyciu zabytkowych sprzętów.

46-200 Kuniów 74,
tel. +48 77 41 80 584,
www.kuniow.pl



Polecamy



Ośrodek Wypoczynkowy – 46-233 Bąków, tel. +48 77 418 05 86,
www.osir.kluczbork.pl

Hotel Na Kamieniu * – 46-300 Olesno, Borki Małe, ul. Oleska 1a, tel. +48 34 359 60 30, www.alexandra-hotel.net

Hotel Adler *** – 46-220 Byczyna, Rynek 17, tel. +48 77 418 50 26,
www.hoteladler.pl

Park Hotel ** – 46-380 Dobrodzień, ul. Parkowa 5, tel. +48 34 357 54 17,
www.parkhoteldobrodzien.pl

Hotel Korona ** – 46-200 Kluczbork, ul. Bankowa 1, tel. +48 77 417 05 55,
www.korona.info.pl

Hotel Spalka **** – 46-200 Kluczbork, ul. Waryńskiego 16, tel. +48 77 412 20 00,
www.hotelspalka.pl

Hotel Zapiecek * – 46-325 Rudniki, Mirowszczyzna 61a, tel. +48 34 350 62 05,
www.zlotakaczka.eu

Pensjonat As * – 46-300 Olesno, ul. Kościuszki 17, tel. +48 34 358 20 47,
www.pensjonatas.pl

Hotel Alexandra ** – 46-300 Olesno, ul. Wielkie Przedmieście 35,
tel. +48 34 350 52 10, www.alexandra-hotel.net

Hotel Olesno *** – 46-300 Olesno, ul. Krzywa 1, tel. +48 34 359 77 73,
www.hotelolesno.pl

Hotel Pałac *** – 46-310 Gorzów Śląski, Pawłowice 58, tel. +48 34 341 14 66,
www.palacpawlowice.pl

Hotel Staropolski Gościniec *** – 46-310 Gorzów Śląski, Zdziechowice 65,
tel. +48 34 359 35 70, www.staropolskigosciniiec.pl

Warto zobaczyć



Gród Rycerski – 46-220 Byczyna, Biskupice 58, tel. +48 602 613 386,
andrzej.kosciuk@wp.pl, www.grod.pl



Starówka w Brzegu

Brzeski rynek jest jak miniatura starych europejskich miast. Otaczające go kamienice prezentują styl gotycki, barokowy i renesansowy. Centralnym punktem jest ratusz wzniesiony przez księcia Jerzego II w miejscu gotyckiego, który spłonął w 1569 r. To właśnie temu władcy miasto zawdzięcza swój największy rozkwit, a obiekt uznawany jest za najpiękniejszy renesansowy ratusz w Polsce. W Wielkiej Sali Stropowej z 1648 r., zachwycającej modrzewiowym wykończeniem sufitu, odbywają się do dziś okolicznościowe spotkania miejskie. Podziw budzi Sala Rajców wykonana w stylu rokoko. Turystyczną atrakcją Brzegu są kościoły będące niegdyś miejscem zgromadzeń zakonnych, które na przełomie XII i XIII w. stanowiły o klimacie miasta. Osiedlili się tu m.in.: franciszkanie, joannici i dominikanie.



Kościół św. Mikołaja w Brzegu

Kościół św. Mikołaja powstawał w latach 1370-1420 za czasów rządów księcia Ludwika I. Projekt był wzorowany na wrocławskich kościołach św. Marii Magdaleny i św. Elżbiety. Strzelistość nawy głównej z gwiazdzistym sklepieniem i wysmukłymi oknami kontrastuje z niskimi ciemnymi nawami bocznymi. Gdy w 1523 r. w Brzegu zwyciężyła reformacja, świątynia zaczęła funkcjonować jako protestancka i taką funkcję pełniła aż do 1945 roku. Pod koniec XIX w. nadbudowano wieże kościoła jako odpowiedź na podwyższenie wież w katolickim kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Brzegu. Podczas walk o miasto na przełomie stycznia i lutego 1945 r. kościół doszczętnie spłonął, a następnie przez 13 lat niszczał. W 1958 r. podjęto się jego odbudowy według wzorów z 1370 r. Odkryto wówczas w zakrystii późnogotyckie freski ściennie. Obecnie kościół funkcjonuje jako świątynia katolicka. Jest jedną z największych bazylik gotyckich na Śląsku.

**49-300 Brzeg, ul. Jana Pawła II 9,
tel. +48 77 416 26 93**





Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu

Zamek nazywany „śląskim Wawelem” był rezydencją książąt brzeskich od 1311 r. aż do wygaśnięcia w 1675 r. tej piastowskiej linii. W XV-XVI w., za czasów Fryderyka II i jego syna Jerzego II, gotycka budowla zamieniła się w okazałą perłę renesansu. Po ataku wojsk pruskich w 1741 r. z zamku ocalała jedynie fasada budynku bramnego oraz parterowe sale we wschodnim skrzydle. W latach 1966-1990 nastąpiła kompleksowa odbudowa obiektu, w wyniku której został przywrócony jego pierwotny wygląd. Brzeska placówka jako jedyna instytucja muzealna w Polsce zajmuje się całością problematyki Piastów śląskich i dziejami piastowskimi na historycznym obszarze Śląska. To główny temat bogatej ekspozycji wypełniającej zamkowe komnaty. W odbudowanych wnętrzach można zobaczyć stałe wystawy: „Sztuka śląska XV-XVIII wieku ze zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu” oraz „Z przeszłości i tradycji Piastów Śląskich”. Od 2004 r. w piwnicach zamkowych czynna jest ekspozycja „Memoriae Piastorum Principum Silesiae”, na której prezentowane są m.in. sarkofagi Piastów legnicko-brzeskich oraz kopie 20 średniowiecznych nagrobków Piastów śląskich.

49-300 Brzeg, Pl. Zamkowy 1, tel. +48 77 401 91 00, www.zamek.brzeg.pl



Kościół św. Jakuba Apostoła w Małujowicach

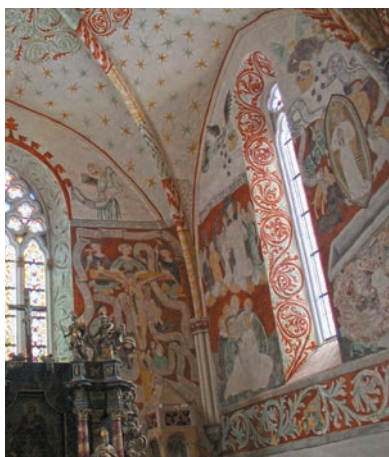
Świątynia nazywana „śląską Sykstynią” powinna znaleźć się na trasie każdego turysty. Gotycka bryła przypomina nieco zamek, a jej wnętrze – otwartą Biblię, ukazującą w postaci ściennych malowideł poszczególne epizody ze Starego i Nowego Testamentu. Strop składający się z ponad 640 desek ozdobiono ornamentami roślinnymi oraz zwierzęcymi. W okresie reformacji polichromie zostały przykryte tynkiem, a światło dzienne ujrzały ponownie w latach 1866-1878, choć mocno przemalowane. Dzięki wsparciu funduszy unijnych malowidła przeszły generalną renowację. Przy okazji konserwatorzy dokonali znaczących odkryć. Dotychczas uznawano, że najstarsze obrazy znajdują się powyżej stropu, na niedostępnym dla ludzkich oczu strychu. Datowano je na II połowę XIV w. Renowacja doprowadziła do odkrycia w prezbiterium fragmentu malowidła stworzonego nawet sto lat wcześniej. Wzmianka o wizerunku św. Tomasza pojawiła się co prawda w broszurze z XIX w., ale kryła się pod warstwą późniejszej farby. Obok okalającego świątynię muru znajduje się tablica z mapą obrazującą przebieg najsłynniejszej bitwy w czasie pierwszej wojny śląskiej. 10 kwietnia 1741 r. pod Małujowicami wojska króla Prus Fryderyka II odniosły zwycięstwo nad austriacką armią, ale przeciwnik nie został rozbity.



49-318 Skarbimierz, Małujowice 65, tel. +48 77 412 32 70, www.malujowice.archidiecezja.wroc.pl

Szlak polichromii brzeskich

W okolicach Brzegu znajduje się 14 kościołów z unikalnymi średniowiecznymi polichromiami. Ten wyjątkowy szlak turystyczny prowadzi przez Brzeg, Brzeziń, Zięlice, Małujowice, Łukowice Brzeskie, Bierzów, Przylesie, Obórki, Krzyżowice, Pogorzelę, Łosiów, Strzelniki i Kruszyń. Jednym z twórców malowideł jest artysta określany mianem „mistrza brzeskich poklónów Trzech Króli”. Prawdopodobnie przybył on na Śląsk wraz z dworem księcia legnicko-brzeskiego Ludwika II i szybko znalazł naśladowców. Najstarszym i najcenniejszym zabytkiem na szlaku jest kościół pw. św. Antoniego w Strzelnikach. Na wszystkich jego ścianach zachowały się polichromie odkryte przypadkowo w 1958 r. Na ścianie północnej i południowej brzeski mistrz pozostawił dzieła namalowane w latach 1418-1428. Oprócz Strzelników polichromie w najlepszym stanie zachowały się w Małujowicach, Pogorzeli i Krzyżowicach.



Zabytki Grodkowa

Pierwsze mury obronne zostały wzniesione z kamienia pod koniec XII w., za czasów panowania księcia świdnickiego Bolka I. Otaczała je fosa. Około 1350 r. nadbudowano je cegłą oraz wzmocniono bramami wjazdowymi, a na początku XVII w. podczas remontu obwarowań nadano im renesansowy wygląd. Do obecnych czasów zachowały się jedynie fragmenty murów oraz wieże bram: Ziębickiej i Lewińskiej, a także baszta więzienna.

Na środku rynku znajduje się odrestaurowany ratusz, którego początki sięgają XIV w. Po pożarze w 1549 r. został odbudowany, ale kolejny pożar zniszczył go w 1833 r. Zachowała się jedynie gotycko-renesansowa wieża. Obecna późnobarokowa bryła pochodzi z 1840 r., a zaprojektował ją opolski architekt Philippi. W holu wbudowano tablicę z herbem biskupa Baltazara Promnitzta oraz inskrypcją odnoszącą się do odbudowy ratusza w 1551 r.

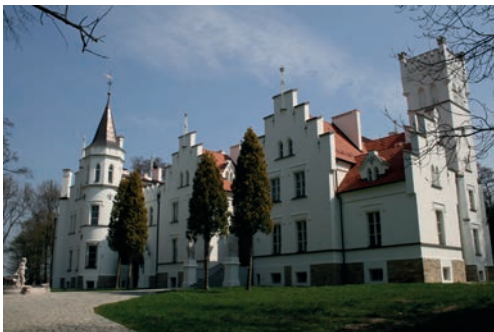
Warty uwagi jest kościół pw. św. Michała Archanioła, wzniesiony w 1268 r., a rozbudowany w 1363 r. Ze starej budowli pozostało wówczas prezbiterium, do którego dobudowano nawę główną i dwie boczne. Obok świątyni wybudowano dzwonnice. Kościół był kilkakrotnie niszczone przez pożary i pożogę wojny trzydziestoletniej. W XVII w. został przebudowany po raz kolejny. Przy prezbiterium znajduje się zakrystia z przelomu XV i XVI w. Główny ołtarz w stylu późnobarokowym ufundował w 1729 r. ks. Henryk Schmidt, a wykonał rzeźbiarz Michał Kossler i malarz Melchior Franciszek Ansi.



Pałac w Sulisławiu

Początki pałacu sięgają XVII stulecia. Jednym z jego prominentnych właścicieli był cesarz Wilhelm I. Od 1888 r. pałac należał do rodziny von Schaffgotsch z Kopic, a od 1919 r. do rodu von Francken-Sierstoppf. Upaństwowiony po II wojnie światowej popadał z biegiem lat w coraz większą ruinę.

Pod koniec XX w. w pałacu przeprowadzono generalny remont, przeznaczając go na potrzeby sanatorium podległego Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Od 2005 roku obiekt jest prywatną własnością. Znajduje się w nim jedyny na Opolszczyźnie pięciogwiazdkowy hotel i zarazem jedyny



w Polsce ośrodek medycyny ajurwedyjskiej. Neogotycki obiekt zachował swój dawny wygląd. Wybudowany z cegły i kamienia na planie prostokąta posiada dwie wieże. Otynkowana elewacja nie obfituje w nadmiar architektonicznych ozdób. Ożywiają ją tylko blanki oraz nadokienne gzymsy.

49-200 Grodków, Sulisław 24, tel. +48 77 415 66 59, www.sulislaw.pl

Zabytki Namysłowa

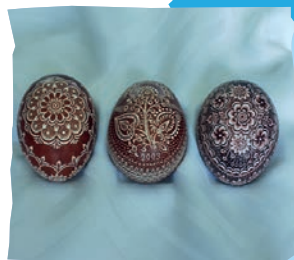
Miasto zapisało się na kartach historii w 1348 r., kiedy Kazimierz Wielki zawarł tu pokój z cesarzem Karolem Luksemburskim, na mocy którego Śląsk przyznano Czechom. W Namysłowie znajduje się jeden z najstarszych polskich browarów. Piwo warzono w nim już ponad 700 lat temu, więc prawdopodobnie obydwaj władcy delektowali się jego smakiem. Znajdujący się obecnie na zamkniętym terenie browaru zamek obronny typu nizinnego pochodzi z XIV w., później był parokrotnie przebudowywany. Został wzniesiony z cegły w układzie gotyckim, na wysokiej podmurówce z kamienia polnego. Na dziedzińcu znajduje się późnorenansowa studnia, zdobiona bogato maszkaronami, motywami roślin i głowami lwów.

Gotycki, wysoki na 53 metry, ratusz sięga początkami lat 1374-89. Pierwotny budynek powstał na rzucie prostokąta. W XVIII i XIX w. dobudowano wokół wieży dodatkowe jej człony. Przed ratuszem zwraca uwagę neorenesansowa fontanna. U zwieńczenia jej kolumny znajduje się figurka nagiego chłopca, przytrzymującego lewą ręką rybę, a prawą wałę. Otaczające miasto mury obronne, niektóre podwójne, powstały w latach 1350-1359. Nie wielkie ich fragmenty przetrwały do dnia dzisiejszego.

W Bramie Krakowskiej z II połowy XIV w. zachowała się wnęka mieszcząca niegdyś podnoszone okratowanie. Wkomponowana w kwadratową ceglana więź o wysokości 36 metrów, stanowi ciągle główną drogę wjazdową do miasta. Na odrestaurowanej wieży znajduje się punkt widokowy.



Warto wiedzieć



Kroszonka polska powstaje poprzez wydrapanie ornamentów na zafarbowanej skorupce jajka. Przez stulecia zmieniały się techniki zdobnicze. Najczęściej występują motywy roślinne, spotykane na haftowanych obrusach i strojach oraz w malarstwie ludowym. Współcześnie kroszonki są elementem świąt wielkanocnych, a w dalekiej przeszłości symbolizowały płodność i odradzające się życie. Wykopaliska archeologiczne na Ostrówku w Opolu wskazują, że już w X w. powstawały zdobione jaja.



Kościół w Michalicach

Już w końcu XIII w. była tu parafia św. Michała, stąd też prawdopodobnie wywodzi się nazwa miejscowości. W okresie reformacji proboszcz uciekł z parafii w obawie przed zwolennikami Lutra, a jego następcą został mocno podupadły świątynię. Ufundował trzy dzwony, szaty liturgiczne i szafę do zakrystii (do dziś pełni swą funkcję). Około 1614 r. zbudował nowy kościół, a kilka lat później powstała pierwsza polichromia na stropie prezbiterium, która stanowi o bezcennej wartości budowli. Charakterystycznym elementem świątyni jest spiralnie wyrzeźbiony słup, który wspiera pośrodku strop, a także niepowtarzalne snycerstwo na drzwiach wejściowych oraz różnych fragmentach wnętrza. Główny skarb kościoła stanowią jednak XVII-wieczne barokowe polichromie, pokrywające dosłownie wszystko: stropy, prezbiterium i nawy. Późnobarokowy ołtarz z 1765 r. tworzy płaskorzeźba Świętej Trójcy oraz obrazy w kasetonach, otoczonych roślinnymi ornamentami. Zwraca uwagę ambona z 1716 r., chrzcielnica z 1731 r., liczne barokowe figury i ławy kolatorskie z 1663 r.

46-100 Namysłów, Michalice 16, tel. +48 77 410 29 53



Stobrawski Park Krajobrazowy

Rozciągający się w dorzeczu Stobrawy, Budkowiczanki, Bogacicy, Brynicy i Smortawy, zajmuje powierzchnię ponad 52 tys. ha i należy do największych parków krajobrazowych w Polsce. Na nizinnym terenie dominują siedliska wodno-błotne, obejmujące obszar Lasów Stobrawsko-Turawskich, w których przeważają bory sosnowe. Atrakcją geologiczną i krajobrazową stanowią dochodzące do 20 metrów, obecnie całkowicie porośnięte, wydmy. Na terenie parku zarejestrowano 49 gatunków roślin prawnie chronionych oraz 16 gatunków z polskiej czerwonej listy, 250 gatunków chronionych zwierząt, w tym 165 gatunków ptaków. Ciekawe są cztery rezerваты przyrody:

Rogalice – chroniący urozmaicony gatunkowo las liściasty z domieszką świerka; **Leśna Woda** – obejmujący fragment lasu mieszanego, w którym dominują buki i sosny; **Lubsza** – będący częścią dawnych lasów Puszczy Śląskiej, z dominacją buka, zaliczany do najpiękniejszych rezerwatów na Opolszczyźnie; **Barucice** – charakteryzujący się bogactwem flory i fauny powstał w 2010 roku. W Stobrawskim Parku Krajobrazowym oznakowano także użytki ekologiczne, m.in. Gęsi Staw, Jagienieckie Łąki, Stawki nad Nysą czy Puchacz. Atrakcją są 53 pomniki przyrody. Obszar parku obfituje w zabytki oraz w obiekty sakralne. Do najciekawszych należy zespół zamkowy w Karłowicach, który okala częściowo zachowana fosa.





Pałac w Łosiowie

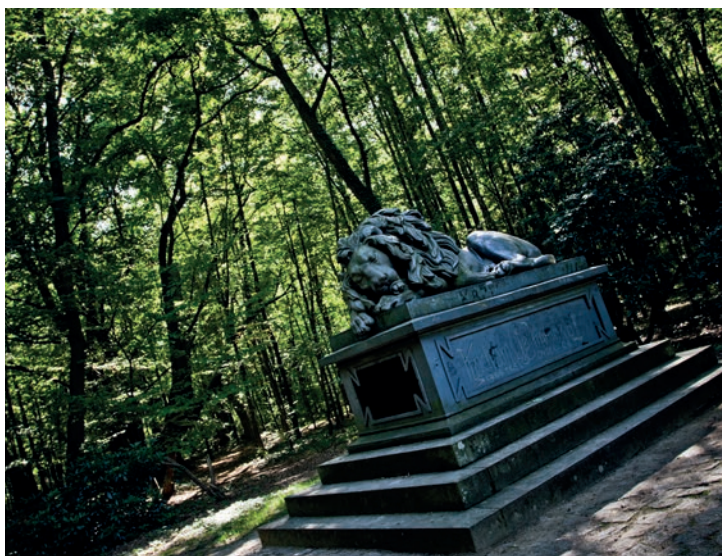
Pałac w Łosiowie jest miejscem często odwiedzanym przez turystów. Otacza go kilkukhektarowy park z wieloma ciekawymi okazami starodrzewia, liczącymi ponad 300 lat. O roślinność dbają pracownicy Opolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, który ma tu swą siedzibę. W zabytkowym obiekcie często organizowane są konferencje, spotkania czy seminaria. Łosiofskie ziemie od 1207 r. stanowiły siedzibę komandorii joannitów. Po kasacji zakonu w 1810 r. rozległe włości oraz stary zamek, pełniący funkcje klasztorne, otrzymał w prezencie od króla Prus generał Hans David Ludwig Yorck von Wartenburg za zasługi w czasie wojny z Napoleonem. Dzisiejszy pałac pochodzi z XIX w. Przed II wojną światową przypominał pałacyk myśliwski, a z tego czasu zachowały się jedynie dwa okazałe poroża.



W Łosiowie co roku na Targi Ogrodnicze „Wiosna Kwiatów” przybywają tysiące mieszkańców Opolszczyzny i ościennych województw. Wystawcy z całej Polski oferują niemal wszystkie gatunki roślin, nawet tych bardzo egzotycznych. Wokół pałacu gromadzą się miłośnicy sztuki, którzy prezentują swoje prace. Z niektórych stoisk wydobywają się aromatyczne zapachy potraw. Największą popularnością cieszą się dania regionalne. Dzieci buszują wśród łakoci, wybierając pamiątki.

Park w Pokoju

Lasy, z których wyłonił się Pokój, należały w XVII w. do rodziny von Redern. W roku 1744 odziedziczył je książę Carl Christian Erdmann von Württemberg. Legenda głosi, że przyśniła mu się okazała rezydencja, co zainspirowało go do założenia w r. 1748 osady. W tym celu wykarczowano osiem alei, a w miejscu ich skrzyżowania wzniesiono pałacyk myśliwski. Ludność powszechnie używała nazwy Pokój, chociaż coraz częściej miejscowość nazywano Carlsruhe. Wkrótce zrodził się pomysł budowy niepowtarzalnego parku. Obok placu pałacowego stworzono ogród francuski, a za nim park angielski. Na jednym z licznych usypanych pagórków założono winnicę, sprowadzając ponad 21 tysięcy sadzonek. Powstał dom ogrodnika, cieplarnia, pałac szwedzki, zamek na Winnej Górze, piaszarnia, świątynie i pomniki. Dzieło kontynuował książę Heinrich Friedrich Eugen, który wybudował w Pokoju stały teatr i bibliotekę. Książę był gorącym wielbicielem muzyki Carla Marii Webera, który na jego zaproszenie zamieszkał w Pokoju i skomponował tu dwie symfonie. Wiele elementów architektury i parkowej zabudowy zachowało się do dziś, choć sam pałac nie przetrwał dziejowej zawieruchy. Powierzchnia parku wynosi około 173 ha, w tym powierzchnia wód – około 79 hektarów, tworząc rozległe stawy oraz sieć kanałów. Ze względu na wyjątkowe walory Pokoju plan ochrony Stobrawskiego Parku Krajobrazowego zakłada utworzenie na jego terenie Zespołu Przyrodniczo-Krajobrazowego. Chronione będą zarówno założenie parkowe oraz układ alei we wsi, jak również siedliska rzadkiej flory oraz zwierząt (m.in.: roślinność wodna i szuwarowa, nietoperze).



Polecamy



Hotel Arte *** – 49-300 Brzeg, Pl. Zamkowy 8, tel. +48 77 404 79 90,
www.hotelarte.pl

Hotel Piast ** – 49-300 Brzeg, ul. Piastowska 14, tel. +48 77 416 20 27,
www.piastr.obitur.pl

Pensjonat Zofia * – 49-300 Brzeg, ul. Rzemieślnicza 7, tel. +48 77 416 46 88

Gospodarstwo Agroturystyczne – 46-113 Wilków, Dębnik 2, tel. +48 77 419 54 72

Hotel Dworek Różany *** – 46-100 Namysłów, ul. Olawska 36a, tel. +48 77 451 00 45,
www.dworekrozany.pl

Hotel Polonia ** – 46-100 Namysłów, ul. obrońców Pokoju 28, tel. +48 77 410 39 89,
www.hotel-polonia-namyslow.com.pl

Hotel Pod Lasem ** – 46-100 Namysłów, ul. Skłodowskiej 16, tel. +48 77 333 51 00,
www.hotelpodlasem.com.pl

Hotel Zorza ** – 46-100 Namysłów, ul. Wały Jana III 2, tel. +48 77 410 18 54,
www.hotelzorza.pl

Hotel Stylowa ** – 46-100 Namysłów, ul. Braterska 3a, tel. +48 77 410 34 81,
www.stylowa-restauracja.pl

Gospodarstwo Agroturystyczne Cichy Zakątek – 49-314 Pisarzowice,
ul. Lubicz 1a, tel. +48 77 411 84 10

Pałac Sulisław Hotel&SPA ***** – 49-200 Grodków, Sulisław 24,
tel. +48 77 415 66 59, www.sulislaw.pl

Babskie Ranczo – 49-314 Lubsza, ul. Śmiechowice 16, tel. +48 77 411 96 21,
www.babskieranczo.pl



OPOLE

W cieniu Wieży Piastowskiej	3
Narodowe Centrum Polskiej Piosenki	4
Opolskie ZOO, Kanał Młynówka	5
Muzeum Śląska Opolskiego, Kamienica czynszowa	6
Rynek i ratusz, Kościół św. Trójcy	7
Katedra św. Krzyża, Muzeum Diecezjalne	8
Kościół Matki Boskiej Bolesnej i św. Wojciecha, Wzgórze Uniwersyteckie, Opolska Ceres ...	9
Muzeum Wsi Opolskiej	10
Wyspa Bolko i Bulwary Nadodrzańskie, Kąpielisko Bolko	11
Informator	12

OKOLICE OPOŁA

JuraPark Krasiejów	13
Park Nauki i Ewolucji Człowieka w Krasiejowie	14
Huta w Zagwizdzu, Ogród botaniczny w Zagwizdzu	15
Izba regionalna w Dańcu, Tajemnicze stawy w Falmirowicach	16
Zamek w Prószkowie, Zabójcza Meluzyna	17
Muzeum Kowalstwa w Prószkowie, Dom ks. Jana Dzierżona	18
Zamek w Niemodlinie, Jan Jakub Kolski w Niemodlinie	19
Arboretum w Lipnie, Miejsce mocy	20
Pałac w Tułowicach	21
Jeziora Turawskie	22
Jezioro Srebrne, Siedlung w Ligocie Turawskiej, Izba regionalna w Ligocie Turawskiej ...	23
Pałac w Turawie	24
Most żelwny w Ozimku, Muzeum Hutnictwa w Ozimku	25
Izba regionalna w Luboszycach, Drewniany kościół w Bierdzanach	26
Kościół drewniane	27
Informator	28

NYSIA I OKOLICE

Nysa za murami, Nyska dzwonnica, Słynny mieszkaniec Nysy	29
Bazylika św. Jakuba i Agnieszki w Nysie, Dom Wagi w Nysie	30
Dni Twierdzy Nysa, Wieża ciśień	31
Fortyfikacje nyskie, Bastion św. Jadwigi	32
Muzeum w Nysie, Studnia z orłem dwugłowym	33
Na szlaku czarownic, Zabobony przeszłości, Krzesło czarownic	34
Jezioro Nyskie	35
Fontanna Trytona w Nysie, Gluchołazy bramą Gór Opawskich	36
Park zdrojowy w Gluchołazach, Opolskie winnice	37
Paczków – polskie Carcassonne, Spacer po murach	38
Ratusz w Paczkowie, Skarby z Bolkowego zamku, Dom Kąta w Paczkowie	39
Kościół warowny w Paczkowie, Muzeum Gazownictwa w Paczkowie	40
Ratusz w Otmuchowie, Słoneczny zegar, Pałac w Biechowie	41
Zamek w Otmuchowie, „Lato kwiatów” w Otmuchowie	42
Kościół św. Mikołaja i św. Franciszka Ksawerego w Otmuchowie, Pomnik żony kąt	43
Jezioro Otmuchowskie, Tajemniczy Kalków	44
Centrale Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach	45
Park Krajobrazowy Gór Opawskich, Pod Biskupią Kopą	46
Informator	47

PRUDNIK I OKOLICE

Fontanna Habsburgów w Prudniku, Pomnik św. Jana Nepomucena	48
Willa Fränkla w Prudniku, Willa Maxa Pinkusa w Prudniku	49
Muzeum Ziemi Prudnickiej, Park i Wieża Dolna w Prudniku	50
Wieża Woka, Kolumna Maryjna w Prudniku, Legenda o studni	51
Santuarium św. Józefa i Klasztor Franciszkanów w Prudniku - Lesie	52
Kirkut w Białej, Imprezy w Prudniku	53
Zamek w Glogówku, Kaplica Loretańska, Ratusz w Glogówku	54
Muzeum Ziemi Głubczyckiej, Dzwon z wieży ratuszowej, Kościół w Baborowie	55
Informator	56

KRAPKOWICE I OKOLICE

Pałac w Krapkowicach, Mury obronne, Ruiny zamku w Otmęcie	57
Pałac Lucja w Zakrzowie, Wapienniki w Gogolinie	58
Kamień Śląski: pałac i Sebastianeum Silesiacum	59
Zamek w Rogowie Opolskim, Pałac w Dąbrówce Górnej	60
Pałac w Mosznej, Od górnik a do milionera	61
Informator	62

STRZELCE OPOLSKIE I KĘDZIERZYN-KOŹLE

Rejs po Odrze i Kanale Gliwickim	63
Pałac w Więszcicach, Barokowy pałac w Żyrowej	64
Ratusz w Strzelcach Opolskich	65
Strzelecki zamek, Wieża bażancza	66
Sanktuarium św. Anny Samotrzeciej, Park Krajobrazowy Góra św. Anny	67
Muzeum Czynu Powstańczego, Amfiteatr i pomnik Dunikowskiego	68
Opactwo cystersów w Jemielnicy	69
Opolskie jaskinie, Park miniatur w Olszowej	70
Dolina Małej Panwi	71
Informator	72

KLUCZBORK I OLESNO

Muzeum im. Jana Dzierżona w Kluczborku, Park i rynek w Kluczborku	73
Średniowieczna Buczyna, Gród rycerski w Biskupicach	74
Pasieka zarodowa w Maciejowie, Pałac w Maciejowie	75
Szlakiem drewnianych kościołów, Kościół św. Anny w Oleśnie	76
Laskowicka śmierć, Kuźnia i piekarnia w Kuniowie	77
Informator	78

BRZEG I NAMYSŁÓW

Starówka w Brzegu, Kościół św. Mikołaja w Brzegu	79
Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu	80
Kościół św. Jakuba Apostoła w Małujowicach, Szlak polichromii brzeskich	81
Zabytki Grodkowa, Pałac w Sulistawiu	82
Zabytki Namysłowa	83
Kościół w Michalicach	84
Stobrawski Park Krajobrazowy	85
Pałac w Łosiowie, Dom ks. Jana Dzierżona	86
Park w Pokoju	87
Informator	88

Koło Przewodników Turystycznych i Pilotów Wycieczek Opolskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej



- *chciałbyś wynająć najlepszego, profesjonalnego Przewodnika Turystycznego?*
- *chciałbyś poznać największe atrakcje turystyczne województwa opolskiego?*
- *może interesuje Cię tylko krótkie zwiedzanie miasta?*
- *... a może chcesz nawiązać stałą współpracę i poznać wielu ciekawych ludzi?*


Z nami odkryjesz nieznaną historię, legendy i ciekawostki związane z województwem opolskim! Również w języku obcym!

Zapraszamy do kontaktu z biurem Opolskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej grupy turystów, biura podróży oraz wszystkich zainteresowanych współpracą.

Opolska Regionalna Organizacja Turystyczna

ul. Żeromskiego 3, 45-053 Opole, tel. +48 77 441 25 22,

e-mail: info@orot.pl, www.orot.pl, www.visitopolskie.pl,

 **Koło Przewodników i Pilotów Wycieczek - Województwo Opolskie**





WOJEWÓDZTWO
OPOLSKIE



PUNKTY INFORMACJI TURYSTYCZNEJ W WOJEWÓDZTWIE OPOLSKIM



- **Opole**
Opolskie Centrum Informacji Turystycznej ****
ul. Zeromskiego 3, 45-053 Opole
tel. +48 77 441 25 22
info@ocit.pl, www.visitopolskie.pl
- **Brzeg**
Centrum Informacji Turystycznej **
Ratusz, 49-300 Brzeg
tel. +48 77 416 00 40
pit@bck-brzeg.pl, www.pit.brzeg.pl
- **Głubczyce**
Centrum Informacji Turystycznej **
ul. Kościuszki 24, 48-100 Głubczyce
tel. +48 77 485 21 51
mokglubczyce@wp.pl, www.glubczyce.pl
- **Głuchołazy**
Centrum Informacji Turystycznej **
Pl. Basztowy 4a, 48-340 Głuchołazy
tel. +48 77 439 14 53
cit@glucholazy.pl, www.glucholazy.pl
- **Góra Św. Anny**
Punkt Informacji Turystycznej Gminy Leśnica **
ul. Rynek 8, 47-154 Góra Św. Anny
tel. +48 77 402 65 58
turystyka@lesnica.pl, www.lesnica.pl
- **Kamień Śląski**
Centrum Informacji Turystycznej Gminy Gogolin **
Pl. Myśliwca 5, 47-325 Kamień Śląski
tel. +48 506 063 455
cit@kamienislaski.pl, www.gogolin.pl
- **Jemielnica**
Punkt Informacji Turystycznej **
ul. Wiejska 63, 47-133 Jemielnica
tel. +48 77 556 10 86
turystyka@jemielnica.pl, www.jemielnica.pl
- **Nysa**
Centrum Informacji Turystycznej ****
Bastion św. Jadwigi,
ul. Piastowska 19, 48-300 Nysa
tel. +48 77 448 46 70
biuro@twierdzanysa.com,
www.informacja-turystyczna.nysa.pl
- **Nysa**
Punkt Informacji Turystycznej * przy Biurze Nyskiej Drogi Św. Jakuba
ul. Bracka 18, 48-300 Nysa
tel. +48 77 448 46 70
biuroddf@gmail.com,
www.camino.nysa.pl
- **Olesno**
Punkt Informacji Turystycznej * przy Muzeum Regionalnym
ul. Jaronia 7, 46-300 Olesno
tel. +48 34 358 24 38
oleskiemuzeum@op.pl, www.oleskiemuzeum.pl
- **Opole**
Miejska Informacja Turystyczna ****
Rynek 23, 45-015 Opole
tel. +48 77 451 19 87
mit@um.opole.pl, www.opole.pl
- **Paczków**
Centrum Informacji Turystycznej ** przy Domu Kata
ul. Wojska Polskiego 23, 48-370 Paczków
tel. +48 77 541 86 61
cit@paczkow.pl, www.paczkow.pl
- **Pokój**
Centrum Rozwoju i Promocji Turystyki * przy Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji
ul. 1 Maja 26, 46-034 Pokój
tel. +48 77 469 30 32
domkulturypokoj@entro.pl,
www.goksirpokoj.szkolnastrona.pl
- **Prudnik**
Punkt Informacji Turystycznej ** przy Szkolnym Schronisku Młodzieżowym „Dąbrówka”**
ul. Dąbrowskiego 26, 48-200 Prudnik
tel. +48 77 887 02 00
schronisko@prudnik.pl,
www.schroniskomlodziejowe.prudnik.pl
- **Turawa**
Punkt Informacji Turystycznej ** przy Bibliotece Gminnej
ul. Opolska 33, 46-045 Turawa
tel. +48 77 421 20 44
gbpturawa@o2.pl, www.turawa.pl
- **Wieszczyna**
Punkt Informacji Turystycznej ** przy Szkolnym Schronisku Młodzieżowym „U Króla Gór Opawskich”
Wieszczyna 3, 48-200 Prudnik
tel. +48 77 887 02 02
ssmwieszczyna@gmail.pl,
www.schrosniskoprudnik.pl
- **Zawadzkie**
Punkt Informacji Turystycznej * przy Gminnym Ośrodku Sportu i Turystyki
ul. Opolska 23, 47-120 Zawadzkie
tel. +48 77 461 65 21
turystyka@gosit.zawadzkie.pl,
www.gosit.zawadzkie.pl